

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 201 (10 668)

Poznań, wtorek 5 września 1978

Wyd. AB
Cena 1 zł

Pierwszy rok powszechnej szkoły średniej

Ogólnopolska inauguracja w Gnieźnie

W Gnieźnie — pierwszej stolicy państwa polskiego rozpoczęto wczoraj nowy rok szkolny, pierwszy rok pracy zreformowanej powszechnej szkoły średniej. Na ogólnopolską inaugurację przybyli członkowie władz centralnych: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski, minister oświaty i wychowania — Jerzy Ku-

berski, prezes ZG ZNP — Bolesław Grzesz oraz naczelnik ZHP — Jerzy Wojciechowski. Towarzyszyli im przedstawiciele władz wojewódzkich z I sekretarzem KW PZPR, przewodniczącym WRN w Poznaniu — Jerzym Zasada oraz władz miejskich Gniezna z I sekretarzem KM PZPR — Kazimierzem Jankowskim. W spotkaniu wzięli także udział przedstawiciele FJN, stronnictw politycznych i organizacji społecznych, rektorzy poznajskich uczelni.

Na zdjęciu: podczas ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego w Gnieźnie.

Fot. — S. Ossowski

Zasada zwracając się do zebranych, podkreślił znaczenie wyboru Gniezna na miejsce ogólnopolskiej inauguracji pierwszego roku pracy polskiej oświaty w nowoczesnym, zreformowanym kształcie. Tradycja — stwierdził — spleta się tu z nowoczesnością, czego przykładem jest również nowy obiekt, mieszczący Zespół Szkół Ogólnokształcących. Podziękował on również budowlanym, którzy wznosili te najnowocześniejsze w kraju placówki oświatowe, przekazując symboliczny klucz dyrektorowi szkoły — Pawłowi Kiciżyło. W imieniu nauczycieli, młodzieży i rodziców dyrektor wyraził wdzięczność za piękny budynek, zgłosił także gotowość do wdrażania dziesięcioletniej powszechnej szkoły średniej.

Następnie przemówienie inauguracyjne wygłosił Jerzy Ku-

berski, który dzisiaj rozpoczynamy, jest pierwszym rokiem reformy szkolnictwa — przypomniał mówca. Ta reforma jest dziełem oczekiwanym i potrzebnym. W niej

wyraża się troska partii i rządu o przyszłość naszego narodu i państwa, o nasz socjalistyczny rozwój. Reforma wychodząca naprzeciw temu, z czym do nas przyjdzie wiek XXI, ma znaczenie historyczne — przyniesie upowszechnienie wykształcenia średniego, wpłynie na podniesienie poziomu kultury społecznej, do pracy i pomnażania dóbr ku kulturalnego i gospodarczego najbliższego środowiska i całego kraju.

Zwracając się do nauczycieli i wychowawców J. Kuberski powiedział m. in.: Wasze umysły i serca, wasza ofiarność i oddanie szlachetnej pracy z dzieckiem i powołaniu nauczycielskiemu stanowią gwarancję pomysłowej realizacji czekających nas zadań. Temu przekonaniu dał wyraz I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk w czasie spotkania z nauczycielami. Jesteście i pozostaniecie główną siłą sprawczą przemian w oświacie — fundamentem całej reformy. Przygotowaliśmy się do niej sumiennie, nie szcze-

Dokończenie na str. 2

Misja specjalna PRL na audiencji u papieża Jana Pawła I

W niedzielę późnym popołudniem na placu św. Piotra w Rzymie odbyła się uroczystość inauguracji pontyfikatu papieża Jana Pawła I.

Olbrzymi plac przed bazyliką św. Piotra wypełnił liczne rzesze wiernych. Obecne były delegacje z 66 krajów świata. W skład polskiej państwowej misji specjalnej wchodził: zastępca przewodniczącego Rady Państwa Tadeusz W. Młynczak, kierownik Urzędu ds. Wyznań — Kazimierz Kąkol, wice minister spraw zagranicznych — Józef Czyrek, poseł na Sejm — Kazimierz Morawski, szef polskiej grupy do stałych kontaktów roboczych między PRL a Watykanem — Kazimierz Szablewski.

Nowy papież zrezygnował z majowej tysiącletniej tradycji ceremonii koronacji. Odbyła się jedynie msza inaugurująca pontyfikat.

W czasie nabożeństwa Jan Paweł I wygłosił krótkie kazanie. Wyraził on pragnienie aby „siejące prężące narzędzia wojny zostały przekute w narzędzia pokoju”. Wypowiedział się za jedno-

sią wszystkich chrześcijan, a także podziękował za przekazane mu po wyborze życzenia i gratulacje oraz przekazał pozdrowienia delegacjom zagranicznym.

Papież wyraził w imieniu Kościoła wolę działania w celu „stworzenia w świecie klimatu solidarności, braterstwa i nadziei”.

Papież Jan Paweł I przyjął wczoraj na audiencji w Watykanie delegację z całego świata, które uczestniczyły w uroczystości inauguracji jego pontyfikatu. Obecna była polska państwowa misja specjalna z zastępcą przewodniczącą Rady Państwa Tadeuszem W. Młynczakiem.

W przemówieniu do delegacji papież podziękował obecnym za uczestnictwo w inauguracji jego pontyfikatu i podkreślił m. in., że zamierza kontynuować dzieło swego poprzednika w służbie wspólnoty międzynarodowej i pokoju między ludźmi. (PAP)

11 zabitych podczas zamieszek w Iranie

Prasa irańska doniosła, że w ostatnich 48 godzinach 11 osób poniosło śmierć a wiele zostało rannych w wyniku zamieszek w Teheranie. Mieszchedzie i paru innych miastach irańskich. Zamieszki te są wywołane przez skrajne muzułmańskie ośrodki religijne.

Premier Węgier w Mongolii

Jak informuje agencja MTI, przybywający z oficjalną, przyjacielską wizytą w Mongolii przewodniczący Rady Ministrów WRL — G. Lázár przeprowadził wczoraj oficjalne rozmowy z premierem MRL — Z. Batmuciem. Obie strony poinformowały się wzajemnie o sytuacji w swoich krajach oraz dokonały oceny stale rozwijających się stosunków dwustronnych.

Symposium slawistów

W Zagrzebiu (Jugosławia) rozpoczął się wczoraj VIII Międzynarodowy Kongres Sławistów. Będzie w nim udział 1000 delegatów — uczonych z wielu krajów świata.

Kongres kryminologiczny

Z udziałem przedstawicieli 60

Dzień odpoczynku w Kosmosie

Kosmonauci radzieccy Kowaloniok i Iwanczenkow kontynuują lot na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 31”.

Poniedziałek był dla załogi dniem aktywnego wypoczynku. Po zabiegach porannych i śniadaniu kosmonauci przeprowadzili kontrolę wszystkich urządzeń stacji, pracowali nad dokumentacją pokładową i odpoczywali. Na pokładzie zespołu transmitowano z Ziemi audycje radiowe i muzykę.

W ciągu dnia kosmonauci prowadzili obserwacje wizualne lądów i mórz, wykonywali czynności określone programem eksperymentów biologicznych i zajmowali się ćwiczeniami fizycznymi na przyrządach.

Urządzenia stacji pracują normalnie. W pomieszczeniach panuje temperatura 20 stopni C, a ciśnienie wynosi 790 mm słupa rtęci. Samopoczucie kosmonautów dobre. (PAP)

J. Kępa przebywał w Konińskim

W Konińskim z gospodarską wizytą przebywał wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Kępa. W towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Konińsku, Tadeusza Grabskiego i woje wody Henryka Kaźmierczaka zapoznał się z pracą odkrywcę węgla brunatnego „Kazimierz” i „Józef” oraz z pracą warsztatów remontowych, interesując się szczególnie remontem i regeneracją taśm i kraników. Następnie wicepremier odwiedził Hute Aluminium „Konin” zapoznając się z pracą wszystkich wydziałów, zwracając uwagę na produkcję wyrobów hutniczych oraz przetwarzanie aluminium na blachy i taśmy.

W godzinach południowych wicepremier przebywał w Fabryce Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund” w Kole, szczególnie interesując się problemami związanymi z dochodzeniem zakładu do docelowej mocy produkcyjnej wydziału tarcz ściernych.

Józef Kępa odwiedził też Stację Hodowli Roślin w Chodowie zapoznając się z przebiegiem prac żniwnych oraz pracami nad wyhodowaniem nowych odmian buraka cukrowego, szczególnie odmian genetycznie jednokielkowych. (woj)

W. Mondale w Rzymie

Wiceprezydent USA W. Mondale, który przebywał w Rzymie, spotkał się wczoraj z premierem Włoch — G. Andreottim. Podczas rozmowy, która trwała blisko godzinę, obaj politycy omówili, jak to określił później Mondale, „strategie współpracy” między Stanami Zjednoczonymi a Włochami.

Osipa w Wielkiej Brytanii

Przypadek ospy zanotowano w

E. Gierk przyjął G. Barrios

Warszawskie spotkania parlamentarzystów wenezuelskich

Pomyślny rozwój stosunków między obu państwami

W Polsce przebywa z wizytą oficjalną delegacja Kongresu Narodowego Republiki Wenezueli z przewodniczącym Kongresu dr Gonzalo Barriossem.

4 bm. Gonzalo Barrios przyjął I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. W spotkaniu uczestniczyli również marszałek Sejmu PRL Stanisław Gucwa i sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek.

Przedmiotem rozmowy były pomyślnie kształtujące się stosunki między Polską i Wenezuelą. Szczególną uwagę poświęcono możliwościom dalszego rozszerzenia wzajemnej ko-

rzystnej współpracy gospodarczej, służącej społeczno-gospodarczemu rozwojowi obu krajów.

W toku spotkania podkreślono zostało również zainteresowanie Polski i Wenezueli kontynuacją polityki odprężenia i umacniania pokoju oraz budowy równoprawnych, sprzyjających rozwojowi stosunków gospodarczych w świecie.

Wczoraj delegację z przewodniczącym Kongresu przy-

jął w Belwederze przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński.

W czasie rozmowy podkreślono z zadowoleniem pomyślny i korzystny rozwój stosunków polsko-wenezuelskich w dziedzinach politycznej, kulturalnej, naukowej i gospodarczej oraz wskazano na możliwości dalszego ich rozszerzenia. Odnotowano także owocne kontakty i współpracę między parlamentami obu krajów. Poruszono również niektóre zagadnienia polityki między narodowej współpracy.

Również tego dnia delegację Kongresu przyjął wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski. W czasie spotkania omówiono sprawy dalszego zacieśnienia współpracy między Polską a Wenezuelą, a także niektóre, interesujące oba kraje, problemy sytuacji międzynarodowej.

W godzinach porannych odbyło się spotkanie przewodniczącego Kongresu Narodowego Wenezueli z ministrem spraw zagranicznych Emilem Wojtaszkiem.

Dzisiaj dalszy ciąg wizyty parlamentarzystów wenezuelskich. (PAP)

Polsko-austriacka konferencja związkowa

W Warszawie rozpoczęła się wczoraj polsko-austriacka związkowa konferencja okrągłego stołu, zorganizowana z inicjatywy CRZZ. Tematem jej są społeczne konsekwencje międzynarodowej współpracy gospodarczej. Problem ten podjęto na tle szerszej związkowej oceny procesu realizacji zasad i postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

W debacie związkowców obu krajów, a są wśród nich parlamentarzyści i działacze gospodarczy, na czoło wysuwa się zagadnienie współpracy dwustronnej. Austria należy bowiem do grupy najważniejszych partnerów gospodarczych Polski spośród wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Korzystnie przedstawiają się także perspektywy wzajemnej współpracy.

W debacie związkowców obu krajów, a są wśród nich parlamentarzyści i działacze gospodarczy, na czoło wysuwa się zagadnienie współpracy dwustronnej. Austria należy bowiem do grupy najważniejszych partnerów gospodarczych Polski spośród wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Korzystnie przedstawiają się także perspektywy wzajemnej współpracy.

Aresztowania powstańców w Nikaragui

Jak donoszą z Managui, wierna dyktatorowi Nikaragui, Anastasio Somozy, Gwardia Narodowa aresztowała w sobotę i w niedzielę wielu przywódców strajku powszechnego, w tym czołowych działaczy opozycyjnych partii politycznych oraz wielu znanych biznesmenów nikaraguańskich. Aresztowań dokonano zarówno w stolicy Nikaragui jak i w miastach prowincjonalnych.

Ulice Managui patrolowane są przez zmotoryzowane patrole wojskowe. Strajk powszechny proklamowany 25 sierpnia trwa. Jego uczestnicy domaga-

ją się niezwłocznego ustąpienia gen. Somozy ze stanowiska szefa państwa i rządu.

Jak już podawaliśmy, do strajku weszły opozycyjne partie polityczne i związki zawodowe. Strajk uzyskał poparcie izby handlu oraz zrzeszenia prywatnych przedsiębiorców, a także biskupów katolickich. Według sobotnich szacunków około 80 procent sklepów i prywatnych firm w Managui jest nieczynnych, w miastach prowincjonalnych nie pracuje 90-100 procent sklepów i przedsiębiorstw prywatnych.

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Premier Węgier w Mongolii

Jak informuje agencja MTI, przybywający z oficjalną, przyjacielską wizytą w Mongolii przewodniczący Rady Ministrów WRL — G. Lázár przeprowadził wczoraj oficjalne rozmowy z premierem MRL — Z. Batmuciem. Obie strony poinformowały się wzajemnie o sytuacji w swoich krajach oraz dokonały oceny stale rozwijających się stosunków dwustronnych.

Symposium slawistów

W Zagrzebiu (Jugosławia) rozpoczął się wczoraj VIII Międzynarodowy Kongres Sławistów. Będzie w nim udział 1000 delegatów — uczonych z wielu krajów świata.

Kongres kryminologiczny

Z udziałem przedstawicieli 60

państw 3. IX rozpoczął się w Lizbonie VIII Międzynarodowy Kongres Kryminologii. Tematyka kongresu to przede wszystkim kwestie przyczyn przestępczości, nieletnich, traktowanie sprawców i proflaktyka. Kierownikiem sekcji za pobiegania przestępczości został wybrany prof. B. Hołyst, dyrektor Instytutu Problematyki Przestępczości w Warszawie.

W. Mondale w Rzymie

Wiceprezydent USA W. Mondale, który przebywał w Rzymie, spotkał się wczoraj z premierem Włoch — G. Andreottim. Podczas rozmowy, która trwała blisko godzinę, obaj politycy omówili, jak to określił później Mondale, „strategie współpracy” między Stanami Zjednoczonymi a Włochami.

Osipa w Wielkiej Brytanii

Przypadek ospy zanotowano w

W. Brytanii. Na chorobę tę zapadła Janet Parker — pracownica laboratorium kliniki Akademii Medycznej w Birmingham, w której prowadzone są badania nad wirusem ospy. Zachodzi podejrzenie, że na ospe zapadły także dwie następne osoby. W związku z wykryciem przypadku ospy w Birmingham zarządzono kwarantannę dla 200 osób.

1500 ofiar powodzi

Okolo 1500 osób porwały wody wezbranych rzek w zachodnomońgolskim okręgu Midsnapur, gdzie przez miniony tydzień padały ulewne deszcze. Przybliżoną liczbę zaginionych ogłosił władze okręgu 3 bm. wieczorem. Nie potwierdzone informacje z Midsnapuru mówią o „tysiącach” ofiar. Według agencji PTI, niemal cały podokręg Chatat, zamieszany przez 800 000 ludzi, znalazł się pod wodą. Tysiąc osób

odniosło rany wskutek zawałenia się domów.

Zatonęły dwa statki

W niedzielę wieczorem w czasie silnej burzy w pobliżu wyspy Hokkaido zatonęły dwa statki japońskie. Wczoraj podano do wiadomości, że ekipy ratownicze uratowały 7 członków załogi jednego ze statków. 17 członków załogi drugiego statku uznano za zaginionych.

Lawina zasypała owce

Policja szwajcarska zakomunikowała wczoraj, że w wyniku osunięcia się lawiny ze szczytu Jungfrau zostało zasypanych 50 owiec. Ostatnio w tym rejonie Alp spadły obfite śniegi i z powodu obierwania się części ludowa ruszyła lawina.

od GŁOSU

Człowiek, którego nazwisko noszą w RFN liczne ulice i place, a także pewna jednostka zachodnio-niemieckiej marynarki wojennej, którego bońscy historycy obwołali wybitną po stacją antynazistowskiego oporu — marszałek polny Erwin Rommel, nie miał nigdy nic wspólnego z ruchem występującym przeciwko Adolfowi Hitlerowi. Udo wodnił to ostatnio brytyjski historyk David Irving, zba dawszy przez nikogo dotychczas nie penetrowane materiały. Swoją książkę pod tytułem „Rommel” Irving poświęcił kres legendzie ostatecznego „lisa pustyni”.

Irving rozmawiał z wdową po marszałku — Lucie Rommel, uzyskał jej zgodę na przejrzenie prywatnej korespondencji z mężem, dyktował z synem Manre dem (jest burmistrzem Stuttgartu z ramienia CDU), odnalazł rzekomo zaginiony dziennik Rommela i jego notatki, zgromadził mnóstwo innych dokumentów. Brytyjski historyk przypomina, że Rommel latem 1939 został komendantem kwatery głównej Hitlera, a w pamiętnych dniach września, podczas wojny przeciwko Polsce, cały czas towarzyszył feldmarszałkowi. Następnie jako pierwszy z dowódców jedno stek pancernych, działających na froncie francuskim, Rommel otrzymał Krzyż Rycerski Żelaznego Krzyża.

Potem przyszedł sukcesy w walkach na obszarze dzisiejszej Libii przeciwko wojskom brytyjskim, zakończony klęską w roku 1943 i wycofaniem marszałka do Niemiec. Ale nawet upadek Benito Mussoliniego w lipcu 1943 nie zmącił rommelskiej wiary w Hitlera.

Legenda o współpracy feldmarszałka z zamachowcami, którzy próbowali 20 lipca 1944 zgładzić tyrana w jego „willej gnieźnieńskiej” została przez Irvinga punkt po punkcie rozwiana. Prawda po zostaje jedynie to, że feldmarszałek, doprowadzony do furii buntem grupy wojskowych, szukając wokół winnych i żadnych ofiar — popełnił do samobójstwa jednego ze swych najwierniejszych oficerów.

WP

W Ursusie rozpoczęło szkoleniowy montaż ciągników „Ferguson”

W Zakładach Mechanicznych „Ursus” rozpoczęło szkoleniowy montaż „Fergusonów”. W kilku fabrykach Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego oraz u kilkudziesięciu kooperantów kontynuowane są inwestycje zmierzające do systematycznego rozszerzenia produkcji tego licencyjnego ciągnika. Jest to jedna z największych inwestycji przemysłowych ostatnich lat w naszym kraju. Jej rezultatem będzie zwiększenie produkcji traktorów rolniczych do ponad 110 000 sztuk rocznie w latach 80-tych. Wówczas wytwarzać będziemy w kraju m. in. 75 000 traktorów „Massey Ferguson Perkins” w 5 typach, o mocy od 38 do 75 KM.

Rozszerzymy też produkcję ciągników kołowych o mocy powyżej 90 KM, potrzebnych m. in. do współpracy z nowo czesnymi maszynami do zbioru roślin pastewnych i okopowych. W kooperacji ze Związ

kiem Radzieckim wytwarzać mamy traktory 150-konne z maszynami towarzyszącymi. Dzięki inwestycjom realizowanym w przemyśle ciągnikowym w 1985 r. rolnictwo posiadać będzie co najmniej dwukrotnie więcej traktorów niż obecnie.

Głównym placem budowy Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego są Zakłady Mechaniczne w Ursusie, gdzie powstają nowoczesne hale produkcyjne. Obecnie w dwóch obiektach — w hali silnika i montażu równoległe z wykonaniem robót budowlanych, instalowane są maszyny i urządzenia. Rozpoczęło już montaż szkoleniowy traktora o mocy 38 KM. W br. zejdzie z 500 taśm szkoleniowej ok. 100 ciągników. W ten sposób z wyprzedzeniem praktycznie opanowywane są tajniki nowoczesnej technologii, a załoga, która w przyszłości stanie przy taśmach, zapozna się bezpośrednio z czekającymi ją nowymi, a odpowiednie zadani

Przeważnie ciągniki montowane są z elementów importowanych oraz z podzespołów, których produkcję uruchomiliśmy już w kraju. Proces zwiększania udziału krajowych części będzie systematycznie wzrastał, zgodnie z przyjętymi ustaleniami i w miarę na

rozwój zdolności produkcyjnych. Daleko zaawansowane są prace inwestycyjne na pozostałych nowo wznoszonych i rozbudowywanych obiektach „Ursusa”.

Jeszcze przed zakończeniem wszystkich robót budowlanych, w nowo wznoszonych obiektach rozpoczyna się montaż maszyn sprowadzanych z zagranicy, pozwoli to na wcześniejsze etapowe przekazywanie do eksploatacji nowych mocy produkcyjnych. Dziennie opuszcza „Ursus” ponad 220 ciągników i każdego dnia około 2 000 pracowników wykonuje na budowach roboty inwestycyjne, liczone w dziesiątkach milionów złotych.

PAP

Od dzisiaj w Warszawie — międzynarodowy kongres

Wpływ środków masowego przekazu na rozwój kultur narodowych

„Środki masowego przekazu, a kultury narodowe” — taki jest temat rozpoczynającego się dzisiaj w Warszawie XI Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia do Badań Komunikowania Masowego (IAMCR). Stowarzyszenie to skupia obecnie około 1500 naukowców i dziennikarzy z 49 krajów. W warszawskim kongresie weźmie udział ponad 500 wybitnych prawników i praktyków dziennikarstwa z 38 krajów wszystkich kontynentów; wśród nich — polscy dziennikarze i prawnicy. Jednym z inicjatorów i orga

nizatorów Stowarzyszenia była w 1957 r. Polska.

Obrazy kongresu potrwają do 9 bm. Dyskusja, zarówno na sesji plenarnej jak i w grupach roboczych, podczas se minarów i na sesjach okrągłego stołu będzie dotyczyła wpływu jakie środki masowego przekazu o zasięgu światowym i międzynarodowym wywierają na rozwój kultury w poszczególnych krajach. Tematyka kongresu nabiera zwłaszcza w ostatnich latach, w dobie przemian technologicznych, a także przeobrażeń społecznych, politycznych, ekono

micznych szczególnego znaczenia; stąd tak wielkie zainteresowanie warszawskimi obradami.

W przeddzień rozpoczęcia obrad merytorycznych w Warszawie odbyło się spotkanie z siedzibą władz Stowarzyszenia — Międzynarodowej Rady i Komitetu Wykonawczego IAMCR, na którym podsumowano przebieg przygotowań do XI Kongresu i omówiono program zapowiedzianego na 9 bm. Zgromadzenia Ogólnego IAMCR.

Z kierownictwem Międzynarodowego Stowarzyszenia do Badań Komunikowania Masowego i jego prezesem — Jamesem D. Halloranem (W. Brytania) spotkał się wice minister spraw zagranicznych PRL — Marian Dobrosielski. (PAP)

Trzęsienie ziemi w Kraju Krasnodarskim

W niedzielę o godz. 3 czasu moskiewskiego w Kraju Krasnodarskim (południowa część Związku Radzieckiego) wystąpiło trzęsienie ziemi. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Trwają siewy ozimin

Choć jeszcze nie wszędzie zdolano się uporać ze sprzątnięciem reszty zbóż, w czym stale przeszkadzają przełośnie deszcze, na polach Wielkopolski trwają intensywne przygotowania do siewów jesiennych. Ze względu na zalegającą jeszcze na polach słomę, zdolano dokonać podorywek ściernisk na trzech czwartych powierzchni po sprzątniętych zbożach. Największy stopień zaawansowania podorywek — po 80 procent wykazują województwa pilskie i poznańskie. Obecnie przeprowadza się orki i inne prace przed-siewne.

Zaawansowane są w całej Wielkopolsce siewy jęczmienia ozimego, którego areal wydawnie wzrasta, w województwie kaliskim — dwukrotnie w porównaniu z obszarem ze szlaczynem, w województwach konińskim i leszczyńskim — pięciokrotnie, w poznańskim — trzykrotnie.

Nadchodzi termin siewów poplonów ozimych, głównie żyta, przeznaczonych na

kiszonki i zielonki. Niektóre województwa ze względu na niekorzystny bilans paszowy zwiększają areal tych ozimin, m. in. mieszkanki żyta z wyką ozimą. Taki kierunek doraźnego działania przyjęto np. w województwie pilskim, gdzie rozpoczęto już siewy poplonów ozimych, które zajmą tam tej jesieni 40 000 hektarów. Dla porównania zasiewy innych zbóż ozimych sięgają 109 000 hektarów. Poznańskie przeznacza pod poplony ozime 60 000 hektarów, kaliskie — 30 000 hektarów, konińskie — 30 000 hektarów, leszczyńskie — 26 000 hektarów.

Na ukończeniu są siewy rzepaku w województwach leszczyńskim i poznańskim, najmniej zaawansowane — bo do piero na półmetku — w województwie konińskim.

W Wielkopolsce trwają wykopy ziemniaków wczesnych i średniowczesnych. Niebawem rozpocznie się wykopy buraków cukrowych w tych rejonach, gdzie przedewszystkiem cukrownie. (emp)

Udane wakacje pilskiej młodzieży

W czasie tego spotkania dokonano oceny wypoczynku dzieci i młodzieży, uznając, że był on bardzo udany. Wypocznik na terenach historycznych, bohaterskich walk żołnierzy polskich i radzieckich o przełamanie Wału Pomorskiego był jednocześnie wielką przygodą i lekcją patriotyczną

Dokończenie ze str. 1

dziać się i czasu. Oby teraz wasz trud dydaktyczno-wychowawczy w sposób skuteczny materializował się w postawach dzieci i młodzieży.

Wysilek ten wspierany będzie przez rodziców, organizacje młodzieżowe, zakłady pracy, radio, telewizję, prasę, instytucje kulturalne i naukowe. Udziałowi one szkole zawsze wszechstronnej pomocy, wspierali aktywnie jej poczynania dydaktyczne i wychowawcze.

Kolejny fragment wystąpienia ministrów oświaty i wychowania zaadresował do dzieci i młodzieży. Rozpoczynamy ten nowy rok szkolny w Gnieźnie — powiedział — na ziemi, gdzie pradawne dzieje państwa polskiego wyniosły białego orla na nasze sztandary, na ziemi, skąd pierwsze legendy o naszych praodkach rozszły się wśród Polaków, kiedy poczuł, że stanowią wielką wspólnotę, że muszą i chcą budować swoją przyszłość razem. Będziecie — jak tyłu już młodych Polaków przed Wami — przyswajali w szkołach wiedzę o narodowych tradycjach i kulturze, która ułatwia społeczne porozumienie, pogłębia narodową samowiedzę, sprzyja społecznej integracji, jest niezbędna dla przy szej uniwersalnej systemu wartości. W socjalistycznym wychowaniu będziecie poznawali obywatelskie obowiązki i przygotowywali się stopniowo do pracy i dorosłego życia w społeczeństwie i dla społeczeństwa. Będziecie uczyli się rozumieć dokady i idejmy jako współczesne socjalistyczne społeczeństwo i Ludowa Rzeczpospolita.

Na zakończenie przemówienia J. Kuberski życzył wszystkim uczniom pomyślnego nowego roku szkolnego, a pedagogom i wychowawcom — wielu sukcesów w pracy zawodowej.

Minister oświaty i wychowania nadał Zespołowi Szkół Ogólnokształcących imię pierwszych władców Polski — Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Po wręczeniu sztandaru odbyło się ślubowanie młodzieży gnieźnieńskich szkół, po czym w imieniu rodziców głos zabrala matka ucznia klasy I nowej placówki — Eugenia Dąbrowska-Panciewicz, która podziękowała przedstawicielom najwyższych władz za ich stałą opiekę nad polską rodziną, nad młodzieżą, czego przejawem jest m. in. upowszechnianie wykształcenia średniego oraz wzniesienie wspaniałego budynku oświatowego w Gnieźnie.

Potem dziedziniec szkolny zamienił się w estradę: młodzież gnieźnieńskich i poznańskich szkół zaprezentowała montaż słowno-muzyczny złożony z historycznych i współczesnych pieśni oraz utworów poetyckich, przewziewany pod kierownictwem Mirosława Bobrowskiego i Jacka Rewersa. Wystąpił m. in. chóry I i II Liceów Ogólnokształcących w Gnieźnie, VIII LO w Poznaniu, Szkoły Podstawowej nr 1 w Gnieźnie, zespół „Mała Wielkopolska” oraz orkiestra z Sierakowa.

Po pozapoznaniu się gości z nowym obiektem, w pięknej auli odbyło się spotkanie z wyróżniającymi się nauczycielami szkół gnieźnieńskich oraz województwa poznańskiego.

którym wręczono odznaczenia państwowe, resortowe, regionalne oraz nagrody Ministra Oświaty i Wychowania.

Tytuły „Zasłużony Nauczyciel PRL” otrzymał: Franciszek Ginter — emerytowany dyrektor Zasadniczej Szkoły Kolejowej w Poznaniu, Marian Rafiński — emerytowany dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Gnieźnie, Kazimierz Scheffler — dyrektorka Państwowego Prezentorium dla dzieci w Jeziorach (gmina Mosina) i Jan Wojtaszek — dyrektor Wojewódzkiej Poradni Wychowawczej Zawodowej w Poznaniu. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Helena Bock, Sylwester Józwiak, Edmund Justynowicz, Adam Krzywoszyński, Marian Madry, Józef Olejniczak i Helena Serwańska. Przyznano także złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, Medale Komisji Edukacji Narodowej oraz honorowe odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Na zakończenie głos zabrał Jarema Maciszewski. Wyróżnionym oraz mieszkającym Gnieźna złożył on gratulacje, a dziękując za dotychczasową pracę, życzył pomyślności w nowym roku szkolnym i w realizacji idei upowszechniania wykształcenia średniego.

Wczoraj w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gnieźnie odbyło się także spotkanie przedstawicieli wojewódzkich władz oświatowych z kierownictwem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, podczas którego rektor uczelni prof. dr. hab. Benon Miśkiewicz oraz kurator oświaty i wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu — Jan Bartkowiak podpisali porozumienie o objęciu przez UAM naukowego patronatu nad gnieźnieńską placówką. (zr)

— *

W województwie kaliskim przekazano wczoraj do użytku młodzieży kompleks nowoczesnie wyposażonych obiektów Zespołu Szkół Technicznych „Mera-Zap” w Ostrowie. Tam też odbyła się wojewódzka inauguracja roku szkolnego z udziałem i sekretarza KW PZPR w Kaliszu — Jerzego Kusiaka oraz wojewodę Zbigniewa Chodźby. Zespół Szkół Technicznych został wyróżniony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

W województwie konińskim inauguracja roku szkolnego odbyła się w Szkole Podstawowej nr 1 w Koninie z udziałem sekretarza KW PZPR — Zofii Zamajskiej i wojewodę — Henryka Kaźmierczaka. W tym roku naukę w szkołach podstawowych zaczęło w Konińskim ponad 60 000 dzieci, w tym 7 300 pierwszoklasistów.

Inaugurację roku szkolnego w województwie leszczyńskim poprzedziło spotkanie władz politycznych i administracyjnych z nauczycielami klas pierwszych. Z wyjątkiem gminy Krobica zakończono tworzenie sieci zbiorczych szkół gminnych w Leszczynie.

Ponad 100 000 dzieci i młodzieży województwa pilskiego, w tym 7 400 dzieci — pierwszoklasistów — powstaniej szkoły średniej rozpoczęło rok szkolny 1978/79. Wojewódzka inauguracja odbyła się w Szkole Podstawowej nr 4 w Wągrowcu, z udziałem władz politycznych i administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR Alfredem Kowalskim i wojewodą pilskim Andrzejem Śliwińskim na czele. (bg)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z przejaśnieniami i rozpozogdeniami, okresami przełotne deszcze.

Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 12 do 14 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich. Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu i Lesznie 13 stopni, w Koninie i Poznaniu 12 stopni, w Pile 11 stopni; ciśnienie 746,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

Znaleziono ośmiu pasażerów zaginionego samolotu

Samolot „Viscount” Rodezjijskich Linii Lotniczych „Air Rhodesia”, który z 36 osobami na pokładzie zginął w niedzielę, został zlokalizowany przez samoloty patrolowe w odległości około 15 kilometrów od jeziora Kariba. Samolot przysurowo lądował wśród wzgórz Whamira na skutek awarii dwóch z czterech silników. Ekipy ratownicze odnalazły łącznie ośmiu osób, które przeżyły

przymusowe lądowanie samolotu. Na miejsce wypadku zrzucono na spadochronach ekipy ratunkowe, które odnalazły w bezpośrednim sąsiedztwie wraku i w buszu dalszych rozbitków.

Agencje podają, że samolot spadł na terenie rezerwatów, pełnego dzikich zwierząt. Śmigłowce przewiozły uratowanych do najbliższych szpitali. Poszukiwania trwają. PAP

Wczoraj w Wągrowcu podsumowano harscarską akcję letnią „Wał Pomorski-78”. W spotkaniu z kadrami instruktorów, wychowawcami i opiekunami uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Pile Alfred Kowalski, wojewoda pilski Andrzej Śliwiński oraz zastępca naczelnika ZHP Piotr Łapa.

W czasie tegorocznych wakacji zorganizowanymi formami wypoczynku objęto ponad 24 000 dzieci i młodzieży. Podstawową formą wypoczynku była harscarska akcja letnia „Wał Pomorski — 78”, na sta-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOCZY I SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Reaguje ko agium:

Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsterowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz.

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85.

Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kaszorka — Poznań

Pranumerata: wolaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręcz

nię do dnia 10 każdego miesiąca z wyjątkiem grud

nia poprzedzającego okres aranumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (88 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-12

U progu przewozów ziemiołódów

Z pól jak najszybciej do spiżarni

Przewozy ziemiołódów. Tu nie można nie odłożyć na jutro. Jakiegolwiek opóźnienia, odkładanie przewozu piodów złożonych na placach czy jeszcze na polach, to duże prawdopodobieństwo strat, pomniejszenia piodnów. Praca transportu w tym okresie zadecyduje więc w dużej mierze o zaopatrzeniu naszych spiżarni na zimę i rok przyszły.

Czas największego wysiłku dla pracowników transportu już się zaczął. Główne zadanie najbliższych miesięcy, to przewozy zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych i rozmaitych przetworów rolnych. Zadanie tym trudniejsze, że w roku bieżącym nastąpiło wyrażne opóźnienie żniw (od 2 do 3 tygodni), co spowoduje „nałożenie” się przewozów zbóż i roślin okopowych. Z drugiej natomiast strony zbiorzy zapowiadają się na ogół wyższe od spodziewanych i transport będzie musiał temu sprostać.

Samochodami przewieźć trzeba będzie ogółem około 48 mln ton ładunków (o 3 mln ton więcej w porównaniu z zeszłym rokiem), z czego zdecydowaną większość w ostatnim kwartale. Zadania kolei natomiast, która przewozić ma płody rolne na dalsze odległości, są nieco mniejsze, choć w niektórych okęgach (m. in. w zachodnim) przewyższają ubiegłoroczne.

Tak więc główna odpowiedzialność za sprawne i szybkie dostarczenie piodów do elewatorów, magazynów, cukrowni i punktów skupu spoczywa na transporcie samochodowym: by funkcjonował on bez zakłóceń, Prezydium Rady Ministrów powierzyło Państwową Komunikację Samochodową — jak co roku zresztą — rolę koordynatora jeziennych przewozów. Do obowiązków PKS należy więc nie tylko udostępnienie swego taboru (zwłaszcza ciężarówek o dużej ładowności), lecz i nadzorowanie pracy pojazdów in-

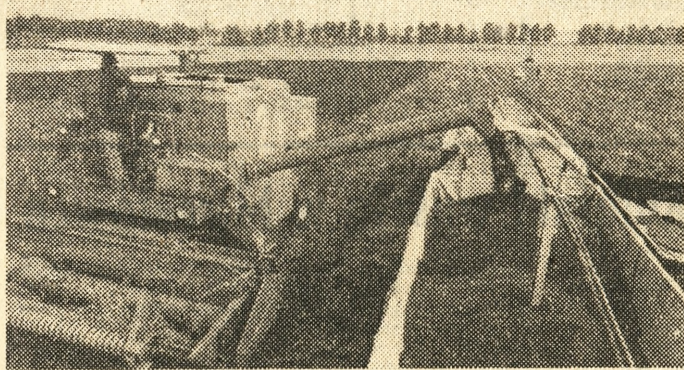
nych jednostek — GS-ów, spódzielnici transportu wiejskiego, kółek rolniczych.

Przed rozpoczęciem kampanii podjęto wiele zabiegów organizacyjnych; od ich skuteczności zależy będzie sprawny przewóz piodów. Wyznaczono też zadania dla poszczególnych przewoźników. Między innymi w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim ciężarówki mają do przetransportowania w bieżącym kwartale 1.280 000 ton ziemiołódów, co nieznacznie przewyższa ubiegłoroczne zadania. Największy udział w tej liczbie ma tabor PKS, STW i kółkowy. Nie jest wykluczone, że z powodu spierzonych zadań zaizoluje konieczność — również w Wielkopolsce, która jest przecież regionem wysokiej produkcji rolnej — wykorzystania ciężarowego taboru niektórych zakładów pozarolniczych. Przygotowano w tym celu szczegółowe zamierzenia.

PKS musi w czasie jesiennej kampanii przewozowej zapewnić sprawne funkcjonowanie dyspozycyjnych, placówek naprawczych i innych warsztatów zaplecza technicznego. Zobowiązana jest też do poddawiania klientom samochodów z wyczyszczonymi i pozbawionymi szpar skrzyniami ładunkowymi. Jak istotne ma to znaczenie w przewozach piodów — przede wszystkim zbóż — wykazał doświadczenia minionego roku.

Stwierdzono wówczas, iż nie które pojazdy ciężarowe miały skrzynie nieszczelne lub za nieczyszczone po poprzednich ładunkach. Często więc ziarno wysypywało się na jezdnię, było zabrudzone, na przykład piłem cementowym. Z danych, które przedstawił Państwowy Urząd Statystyczny, im krótsza i szybsza będzie teraz droga piodów z pól do punktów skupu, elewatorów, magazynów — tym zasobniejsza będzie nasza spiżarnia zimą i w roku przyszłym.

CAF — fot. Okoński



stwowi Arbitraż Gospodarczy, upoważniony do rozpatrywania spraw między przewoźnikami i klientami — wynika, że przez szpary w wagonach kolejowych i skrzyniach ciężarówek wysypało się... 67 ton ziarna. Zważywszy jednak, iż spory arbitrażowe dotyczyły tylko utraty widocznej części przesyłki, a nie „drobnych” ubytków, straciliśmy z pewnością dużo więcej.

Niedbalstwo i marnotrawstwo zbóż muszą być wyeliminowane. Czy to się uda, zależy będzie głównie od samych kierowców, którzy powinni zrozumieć, że należąca troska o stan skrzyni ładunkowej to ich gospodarski wkład w zwiezenie ziarna bez strat. Te drobne, lekceważone na ogół ilości zamieniają się przecież w tony straconego bezpowrotnie zboża.

O rezultatach przewozów za decyduje w dużej mierze mechanizacja robót ładunkowych. Toteż dysponenci placów składowych i magazynów muszą zwrócić uwagę na stan przeznaczonych do tych prac maszyn i sprzętu. Często bowiem rozmaite urządzenia nie są należycie wykorzystane. Stawka zaś jest przecież szybka i sprawny załadunek, a tym samym efektywne wykorzystanie taboru.

Sprawnosć przewozów zależy będzie również od zaopatrzenia w części zamienne. Przemysł motoryzacyjny podjął wiele inicjatyw, mających zapewnić rytmiczne ich dostawy. Samochody używane do przewozu ziemiołódów będą z nich korzystały w pierwszej kolejności. Zadbano także o zapasy ogumienia.

Kolej przygotowała się przede wszystkim do transportowania buraków cukrowych. W Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu zaplanowano w tej kampanii przewieźć nie 2 102 000 ton piodów, czyli o 379 000 ton więcej niż trafiło do wagonów w roku ubiegłym. Najwięcej z tego przypada na buraki, przeto wyznaczono, wspólnie z cukrownikami, place zmechanizowanego załadunku, przestawienie się ich nawierzchnię i oświetlenie. Buraki i ziemniaki wożone będą głównie pociągami wahałowymi.

W całym więc transporcie nastąpił okres pełnej mobilizacji ludzi i taboru. Potrzebny im ponaglała i im lepiej się im sprostano, tym więcej skorzysta na tym gospodarka, tym zasobniejsza będzie nasza spiżarnia.

PIOTR BOROWICZ



Fot. — R. Królak

— Koncentraty spożywcze na całym świecie stały się popularne, bo ułatwiają zaopatrzenie kobietom przygotowanie posiłku. Niektóre one bardzo smakują, innym mniej — rzecz gustu, ale nie każdy wie, że zanim produkt dotrze do klienta, musi przejść



w laboratorium trzykrotną kontrolę: przedprodukcyjną, dotyczącą opakowań i surowców, takich jak warzywa, maki, tłuszcze, mięso — słowem wszystkich komponentów, wchodzących w skład danego produktu, następnie kontrolę półfabrykatów oraz wyrobów gotowych. Oznaczamy w koncentratkach zawartość wody, zanieczyszczeń mineralnych itp. Wszystko musi być zgodne z obowiązującymi normami. Bardzo ważna jest ocena organoleptyczna, której często trzeba dokonać w zespole pracowników. Wszyscy tu zatrudnieni są przebadani na wrażliwość smaku i zapachu. Od nas więc w dużym stopniu zależy smak i jakość koncentratu, decydowania o tym

czy wprowadzenie do produktu nowego czy zastępczego składnika nie wpłynie niekorzystnie na wartość wyrobu.

W tym zawodzie mam już dwudziestosiedmioletnie doświadczenie i uważam, że ja kość surowców utrzymuje się od lat na tym samym poziomie; mogłoby się natomiast poprawić technologia suszenia warzyw przez dostawców, zbyt dużo bowiem w nich zanieczyszczeń. Nasze zadania wciąż rosną. Jeżeli potrafimy im sprostać w dość ciasnyc warunkach lokalowych i przy niezmienionej obsadzie personelu, to tylko dzięki coraz większej wydajności pracy. (zd)

Mówiła GENOWEFA NA WROT — samodzielny chemik, pracownia Laboratorium Kontroli Jakości przy Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Amino” w Poznaniu.

Razem z zachodnioniemiecką prawicą

Jednym z elementów nacjonalistycznej i hegemonistycznej polityki Chin, wyrażającej się wzrostem ich zainteresowania procesami politycznymi na kontynencie europejskim, jest dążenie do wzmożenia swych pozycji oraz znaczenia w RFN, a to drogą podkreślenia zbliżności politycznych interesów Chin z siłami zachodnioniemieckimi imperializmu.

Widoczny przejawem tego jest ewolucja stanowiska Pekinu wobec głównych problemów polityki zagranicznej RFN, zmierzająca do stworzenia platformy porozumienia i współdziałania Pekinu z reakcją boiską. Taktyką Pekinu wobec RFN stanowi przy tym odzwierciedlenie koncepcji kierownictwa Chin, które w swej antyradzieckiej i antysocjalistycznej polityce od postawy skrajnej wrogości wobec państw socjalistycznych wspólnoty pragnie przejść do sojuszu i współdziałania z najbardziej konserwatywnymi i prawicowymi siłami politycznymi RFN.

Antysocjalistyczna polityka kierownictwa Chin wyraża się przede wszystkim w jego poparciu wobec tych trendów w polityce RFN, które mogłyby posłużyć do osłabienia i rozbięcia jednoci państw wspólnoty socjalistycznej oraz dyskredytacji ich polityki. Przejawem tego dążenia Pekinu są konkretne posunięcia polityczne wobec RFN, zmierzające do:

● podważenia procesu normalizacji stosunków pomiędzy państwami wspólnoty socjalistycznej a RFN, realizowanego w ramach tzw. polityki wschodniej;

● utrzymania ognisk zapalnych w Europie środkowej przez podkręcanie „tychże” istniejących granic oraz

„nieuregulowanego” problemu niemieckiego;

● przeciwdziałania procesowi tworzenia systemu bezpieczeństwa w Europie oraz redukcji zbrojeń;

● przekształcenia Europy Zachodniej w zintegrowaną siłę polityczną, ekonomiczną i militarną, rozpatrywaną jako przeciwwaga dla państw wspólnoty socjalistycznej.

Te dążenia Pekinu, zwłaszcza antyradzieckie ostrze jego strategii już od lat 60-tych znajdują najwięcej zrozumienia i jawnego poparcia wśród sił konserwatywnych i prawicowych RFN, które najszybciej zaczęły prezentować opinie o „wspólnocie interesów, zbliżności celów”, „dużych możliwościach współdziałania” z ChRL. Zostały one następnie rozwinięte w teorię o „zmękczeniu” polityki ZSRR przez „oś Bonn — Pekin”, w groźbie uwikłania państw wspólnoty socjalistycznej w konflikt na dwa fronty itp.

W propagowaniu tej koncepcji dużą rolę odegrał przewodniczący CSU — Franz Josef Strauss. Nie ukrywając swego zadowolenia z polityki prowadzonej przez maoistowskie kierownictwo, a mającej na celu zaostrowanie stosunków z ZSRR i wychodzącej z cynicznego założenia, że „wrogi mego wroga jest moim przyjacielem” — F. Strauss pisał w swej pracy „Wyzwanie i odpowiedź” (1968 r.): „Z politycznego punktu widzenia sprzeczność chińsko-rosyjskie przynosi Europie nie szkodę, lecz korzyść, ponieważ my, Europejczycy, zmuszeni jesteśmy bardziej liczyć się z „czerwonym niebezpieczeństwem niż żółtym”.

Świadectwem, że kierownictwo Pekinu postawiło zdecydowanie na siły konserwatywne i prawicowe RFN oraz ich kon-

cepcje polityczne, stały się liczne wizyty w ChRL czołowych osobistości z szeregu CDU/CSU, w tym m.in. wizyta w Pekinie, we wrześniu 1974 r., przewodniczącego CDU, H. Kohla. Podsumowując po powrocie z Chin rezultaty swych podróży i relacjonując „aktualne koncepcje” kierownictwa chińskiego w zakresie polityki zagranicznej, wszyscy politycy chadeccy podkreślali takie elementy chadeckiej jak:

● konieczność przyspieszenia procesu integracji zachodnioeuropejskiej, ponieważ „Europa Zachodnia jest najbardziej zagrożona ze strony ZSRR”;

● dalsze obstawanie przy postulatcie „prawa do samostanowienia”, skierowanego na przywrócenie „jednoci narodu niemieckiego”. W tej kwestii, jak podkreślali przywódcy Pekinu, Niemcy muszą mieć „długi oddech”;

● poparcie wobec bloku NATO i obecności wojskowej USA w Europie oraz potrzebę dalszego wzmocnienia militarnego potencjału państw Europy Zachodniej;

● przedstawianie układów RFN z krajami socjalistycznymi jako „provisorium”, nie regulującego ostatecznie sprawy granic w Europie. Miałoby to nastąpić dopiero po podpisaniu „traktatu pokojowego”.

Ta szeroka płaszczyzna „rozumienia”, osiągnięta między maoistami a przedstawicielami konserwatywnych i reakcyjnych kół politycznych RFN, świadczy, że obydwie strony pragną przejść od zbliżenia swych stanowisk politycznych do ukształtowania sojuszu Chin — RFN o antypokojowych i antyodprężeniowych podstawach i celach.

dr EUGENIUSZ TYSKOWSKI

Nie prohibicja lecz umiar

Jedni uważają alkohol za źródło wszelkiego zła i występku, drudzy za nie mał cudowny środek. Jedni sprzedawaliby go całą dobę, a w wet w mydlarniach, drudzy proponują umieścić go na liście artykułów nie dopuszczalnych do rozpowszechnienia. Jedni usprawiedliwiająco twierdzą, iż jest on wyznacznikiem naszej cywilizacji, drudzy — złośliwie — iż niszczycielem kultury narodowej. Wszystkie te postawy to przerzucanie się ze skrajności w skrajność, co jak każda przesada — utrudnia widzenie zjawiska we właściwych proporcjach.

Alkohol był, jest i będzie na pikiem dla ludzi, a my wcale nie wypijamy go na tyle dużo, by pesypować głowy popiołem i snuć hłobowe prorocstwa. W światowej statystyce zajmujemy miejsce dostatecznie dalekie (to znaczy 19. początkowych osiem zajmują kraje Europy zachodniej), by nie uważać się za naród pijący więcej alkoholu niż wody. Jeśli jednak mimo to słusznie mówimy, że alkohol w Polsce jest problemem, to z tego powodu, że nie potrafimy pić z umiarem, a umiar jest jedną z miar kultury.

Mogłoby się zdawać, że pić z umiarem, to znaczy pić mało. Otóż — niezupełnie. Francuzi,

Holendrzy, Włosi, Czesi i jeszcze kilkanaście narodów pija dużo więcej od nas, a przecież nawoływanie do umiaru rozlega się częściej właśnie w Polsce. Mniej ilość, a bardziej okoliczności decydują o przekraczaniu miar. Okoliczności, a więc motywacja, miejsce, sposób i towarzyszywo. Innymi słowy, by umieć zachować umiar, trzeba sobie zadawać pytania: po co, jak, gdzie i kiedy i z kim się pije. Są to pytania — by tak powiedzieć — selekcyjne, ale właśnie pewna selekcja jest niezbędna w kulturze, bowiem ona narzuca umiar. Czy potrafimy stosować tę selekcję?

Motywy picia alkoholu są przeróżne. Można pić aby pobudzić apetyt i przyspieszyć trawienie; aby poprawić samo pocucie sobie lub atmosferę w towarzystwie — dla przyjemności, smakowania, a niekiedy nawet dla zdrowia. Tragiczna wymowa picia po polsku polega na tym, a raczej zaczyna się od tego, że w grę nie wchodzi żadna z naturalnych motywacji. Niestety, mamy skłonność do picia dla samego picia. Oczywiście nie wszyscy, ale jednak 7-8 milionów dorosłych obywateli, bo na tyle szacuje się liczebność kręgu alkoholowej subkultury. Nie potrafimy zachować umiaru, gdyż każda sposobność jest dobra.

Jak kultura, tak i subkultura tworzy wewnętrznie spójny system rządzący się swoistymi prawami logiki. Logiczne jest zatem, że skoro dobra jest każda okazja, to dobre jest również każde towarzyszywo. Dla ludzi, kierujących się umiarem w picu alkoholu — picie z kimś jest świadectwem zażyłości, sympatii, przyjaźni. Dla wielu z nas jednak alkohol jest wystarczającą przesłanką do zaprzężenia się z każdym... Nie działa więc kolejny wyznacznik umiaru w picu.

Dla człowieka kulturalnego, pijącego z umiarem, nie bez znaczenia jest gdzie się pije. Miejsce ma bowiem swój niebagatelny wpływ na smak, na przyjemność picia. Gdy rozejrzeć się wokół widać, niestety, że i pod tym względem nie jesteśmy wymagający. Do picia nadaje się równie dobrze brama jak i park miejski, hala fabryczna i pokój biurowy, plac budowy i szoferka samochodu zaparkowanego na skraju szosy. Także pora i okoliczności nie są istotne. Można pić o każdej porze dnia, podczas pracy, na weekendzie, na weselu i po grzebie.

Przy takim braku wymagań co do miejsca, pory, okazji i towarzyszywa byłoby więc dziwne, gdybyśmy mieli wyrażony stosunek do sposobu picia. Nie ma większego znaczenia czy pije się prosto z butelki, ze szklanki po musztardzie, czy z plastikowego kubka. Stół też nie jest konieczny do tego — wystarczy brudna gazeta, nie trzeba też jedzenia — wystarczy piwo lub cebula.

Ktoś może w tym momencie zapytać, co z tego wynika? Otóż wszystko to, co w ostatecznym rachunku składa się na brak umiaru, ukazuje właściwy kierunek antyalkoholowej ofensywy. Nie powinna ona przyjmować bezsensownego hasła „nie pij”, lecz „pij z umiarem”. Wyjściem jest nie prohibicja, lecz uczenie kultury picia.

Uczyć kultury nie jest łatwo i nie zamierzam dawać w tym miejscu wyczerpującej recepty. Myślę jednak, że elementarnym składnikiem kultury w ogóle jest umiarkowana wybredność. Człowieka powinny razić nie tylko brud i chamstwo, lecz także pewne formy konsumpcji, w tym picia. Szczerze mówiąc — trudno jest jed-

nak wymagać kultury picia od kogoś, komu do obiadu w stołówce nie podaje się noża, albo zmusza do spożywania kompotu... widelcem. Trudno jest uczyć kultury picia na napojach, noszących dumne nazwy „wino”, a będących sztucznie alkoholizowanymi owocowymi pomysłami. Trudno mówić o kulturze, gdy nawet w eleganckich lokalach podają zamrożone koniaki i ciepłe białe wino.

Mówiąc o kulturze picia nie sposób pominąć milczeniem struktury alkoholowej konsumpcji. Jest ona w Polsce wyjątkowo niekorzystna; zajmujemy przecież nie kwestionowane pierwsze miejsce w świecie w spożyciu trunków mocnych czyli wódki (wynika to ze statystyki przygotowanej na Międzynarodowy Kongres Antyalkoholowy, który w niedziele rozpoczął obrady w Warszawie). Wódka zaś z powodu swych specyficznych właściwości utrudnia krzewienie kultury picia, bo upoić się wódką nie jest trudno. Musimy więc dążyć do ograniczenia dostępności poszczególnych rodzajów trunków. Ostatnia zmiana cen niewątpliwie była korzystnym przedsięwzięciem w tym kie-

runku; ale by osiągnąć skuteczność trzeba wprowadzić dalsze. Warto konsekwentnie wyrynkować liczbę placówek monopolowych — korzystając z ostatniej uchwały rządu w tej sprawie — a także wycofać z niektórych przynajmniej sklepów spożywczych, pseudo-wina, mające duży udział w konsumpcji alkoholu i lansujące najgorsze wzory picia. Dopóki będzie można w każdej chwili w pobliskim sklepie kupić butelkę „patykiem pisanego” i wypić ją następnie w zakładzie — dopóty nie będzie podstawy do rozmowy o kulturze picia, że nie wspomnę o sferze dyscypliny i jakości picia.

Umiarowi w picu uczyć może również — i to bardzo skutecznie — opinia publiczna. Niestety, na razie cechuje ją skłonność do popadania w przesadę. Jedni traktują pijaków jak święte krowy, inni chcieliby pozabawić ich ludzkich praw. Rzecz prosta, obie postawy są równie nieskuteczne, bo pierwsza rozgrzesza, zaś druga budzi ducha przekory. Ostracyzm społeczny jest niezbędny, ale trzeba go stosować rozsądnie, bez przerzucania się ze skrajności w skrajność.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

20 lat działania pierwszego polskiego reaktora atomowego

Dzięki „Ewie” szybki rozwój techniki jądrowej

Pierwszy w Polsce reaktor atomowy — „Ewa” znajdujący się w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku k. Warszawy, ma 20 lat. Został on dostarczony naszemu krajowi przez Związek Radziecki i oddany do użytku w lecie 1958 roku. Reaktor ten zapoczątkował praktyczny rozwój polskiej atomistyki, umożliwił rozwój techniki jądrowej, służącej lecznictwu oraz wielu działom gospodarki i nauki, był po mocny w wyszkoleniu wysoko kwalifikowanej kadry specjalistów.

We współpracy z naukowcami z krajów socjalistycznych, z początkowych 2 MW moc „Ewy” zwiększono do 10 MW. Uzyskane przy tym doświadczenia zostały wykorzystane przy modernizacji podobnych reaktorów jądrowych w NRD i na Węgrzech. Obecnie w IBJ pracuje również drugi reaktor atomowy „Maria”. „Ewa” jest jednak nadal niezastąpiona, przynosząc pożytek gospodarce i nauce. Dostarcza ona m.in. izotopów promieniotwórczych znajdujących zastosowanie w technice i medycynie. Dla potrzeb przemysłu w reaktorze tym wytwarzany jest m.in. iryd-192 i iterb-169. Do celów leczniczych uzyskuje się natomiast np. izotopy złota, fosforu i manganu. Dzięki prze-

mianom atomowym otrzymywane są one z platyny, siarki i żelaza. Z wytwarzanych w Świerku izotopów korzysta już około 1400 odbiorników krajowych, są one także przedmiotem eksportu.

Za pomocą wiązki neutronów z „Ewy” badano m.in. blachy transformatorowe z Huty im. Lenina, stopy żaroodporne oraz grafity przemysłowe.

Różnorodność wykorzystywania możliwości „Ewy” dla potrzeb przemysłu specjalności IBJ łączy z rozwijaniem inżynierii reaktorowej, a także podstawowymi badaniami naukowymi. Za pomocą pierwszego polskiego reaktora atomowego prowadzi się badania paliw jądrowych, detektorów promieniowania i aparatury pomiarowo-kontrolnej.

Do najciekawszych osiągnięć naukowych uzyskanych podczas badań prowadzonych za pomocą reaktora należy odkrycie tzw. „emisji biegunowej” cząstek alfa. Jest to niewyjaśnione dotychczas teoretycznie zjawisko polegające na emitowaniu podczas rozpadu jądra atomu cząstek alfa wzdłuż osi rozszczepienia, co według dotychczasowej wiedzy powinno być niemożliwe. (PAP)

Przed Targami Krajowymi

„Społem” — wielki kupiec i producent

Za kilka dni nastąpi otwarcie tegorocznych Targów Krajowych w Poznaniu. Jednym z największych uczestników tej imprezy handlowej, decydującej o zaopatrzeniu w IV kwartale tego roku i w I kwartale roku przyszłego, będzie „Społem” — Centralny Związek Spółdzielni Spożywców.

W tym roku „Społem” zamierza w Poznaniu zawrzeć umowy na dostawę artykułów spożywczych wartości 10 miliardów złotych oraz artykułów nieżywnościowych wartości 17 miliardów złotych. Równocześnie 11 zakładów własnych „Społem” przedstawi ofertę wyrobów żywnościowych, głównie cukierków, pieczywa, cukierniczego, wyrobów czekoladowych, makaronów, majonezów, musztard i licznych półproduktów spożywczych wartości ponad miliard złotych. Ekspozycja „Społem” zorganizowana zostanie tradycyjnie na terenach MTP w pawilonie nr 19 i zawierać będzie również rozwiązania wzorcowe w gastro-

nomii, kolejna wystawa pod hasłem „Szukamy producentów”, stoisko informacyjne wyrobów fabryk „Społem” oraz typowa poradnia żywieniowa, prowadzona w ośrodkach „Praktyczna Pani”.

Przedstawiciele handlu z 49 województw kontraktować będą na Targach wyroby dla 30 000 sklepów i punktów handlowych należących do organizacji „Społem”. Zakupy obejmować będą również szereg artykułów nieżywnościowych dla około 4 300 sklepów tej branży oraz dla coraz liczniejszych kaciów ze sprzedaży z tych wyrobów w osiedlowych „Samach” spożywczych.

W ekspozycji „Społem” dominować będzie gastronomia. Organizacja ta posiada bowiem 9 000 zakładów i punktów małej gastronomii. Na Targach pokazanych zostanie 5 różnorodnych placówek gastronomicznych, m. in. bar restauracyjny z obsługą kelnerską na 100 miejsc konsumencyjnych, bar przekąskowy, bar kawowy oraz punkty gastronomiczne, specjalizujące się w sprzedaży na wynos wyrobów garmazeryjnych i przetworów ziemniaczanych. (map)

Wrześniowy „Nurt”

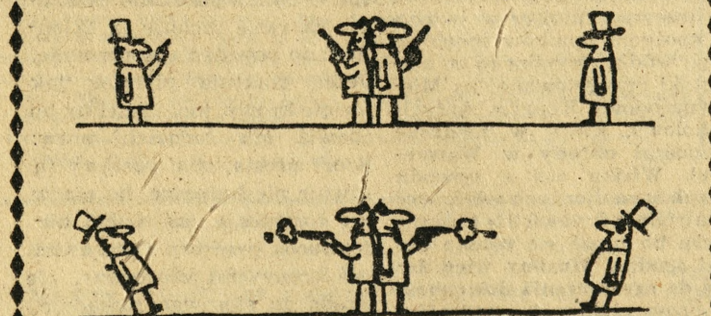
„Można wskazać najważniejsze zadania, których rozwiązanie będzie warunkować powodzenie przebiegu reformy. Należy do nich przygotowanie bazy materialnej szkolnictwa do nowych zadań, zwłaszcza w zakresie: mieszkan dla nauczycieli, budowy nowych i rozbudowy istniejących obiektów szkolnych, wyposażenia szkół. Będzie też konieczne stworzenie naukowcom korzystniejszych warunków pracy”. Opinię tę wypowiada w rozmowie z Ewą Piotrowską — Romuald Jeziński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania. „Nurt” zamieszcza również trzecią część artykułu „Kształty wolności” — rozmowę z Zdzisławem B. Kępińskim o problemach II Rzeczypospolitej.

Ponadto we wrześniowym „Nurcie” Waldemar Kosiński w raporcie „Dolina Warty” pisze o skomplikowanych sprawach budowy zbiornika wodnego na Warcie; Mar-

celi Bacciarelli w artykule „Striptiz w muzeum” omawia wystawę „Kolor w malarstwie polskim XIX i XX wieku”; Wojciech Janiński pisze o seminarium „ISME — Pro Sinfonika 1978”, a Andrzej Haegen barth o VII Międzynarodowym Biennale Grafiki; Jerzy Utracht rozmawia z dyrektorem Witoldem Krzemieńskim, a Grzegorz Wiśniewski z naczelnym redaktorem „Mosfilmu” Leonidem Niechoroszewem.

Z materiałów poświęconych literaturze: Stefan Kaszyński omawia życie literackie w Austrii po II wojnie światowej. „Nurt” zamieszcza także poezję i prozę pisarzy austriackich. Wojciech Janiński pisze o polskiej lirce wojennej 1939 — 1945. Ponadto „Nurt” zamieszcza blok recenzji książkowych, nie zawsze zresztą — łagodnych (przykładem — recenzja Barbary Szwejk z książki Nikosa Chazidimitrakisa „Greczynki”). (bran)

HUMOR I SATYRA



Z udziałem 40 000 żołnierzy

Rozpoczęły się wielkie manewry morskie NATO

Wczoraj rozpoczęły się manewry morskie NATO pod hasłem „Northern Wedding-78”. W manewrach tych — największych jakie zorganizowane zostały do tej pory — bierze udział ponad 40 000 żołnierzy z 9 krajów Paktu Atlantyckiego, około 150 jednostek morskich różnego typu i przeznaczenia, 22 łodzie podwodne oraz około 800 samolotów bojowych. Szczytowym punktem manewrów, w których uczestniczą także ponad 3 000 marynarzy i 40 statków Republiki Federalnej Niemiec, będzie wielki desant lotniczy i morski na Wyspach Szetlandzkich.

Operacja ta — jedna z wielu, które odbędą się w okresie tegorocznej jesieni na obszarze RFN i w krajach wchodzących w skład północnej flanki NATO, jest częścią kampanii psychologicznej koł militarnych, zmierzającej do wywołania atmosfery rzekomego zagrożenia „ze Wschodu”. Rozwijając tezę o rzekomym zagrożeniu militarnym ze strony państw Układu Warszawskiego koła te planują umocnić swoje pozycje oraz wpływ na politykę. (PAP)

Dla 300 000 studentów

Inauguracja roku akademickiego w NRD

Prawie 300 000 studentów rozpoczęło w NRD nowy rok akademicki. 80 000 z tej liczby to studenci pierwszego roku, którzy podjęli studia w ponad pięćdziesięciu uniwersytetach i szkołach wyższych oraz przeszło 230 wyższych szkołach zawodowych.

Rozpoczęty rok akademicki charakteryzuje się dalszym powiązaniem teorii z praktyką, zwłaszcza na kierunkach studiów technicznych, gdzie na czwartym roku wprowadza się trwającą cały semestr praktykę inżynierską w fabrykach i zakładach pracy. (PAP)

Polscy konserwatorzy odnaleźli relikty najstarszego malarstwa na Bałkanach

Kolejnym osiągnięciem — jak pisze „Express Wieczorny” — mogą poszczycić się polscy konserwatorzy zabytków. W macedońskiej twierdzy króla Marko odkryto malarstwo ścienne, liczące ponad 2 500 lat. Dokonał tego na czele dyrektor Pracowni Konserwacji Zabytków w Warszawie — Tadeusz Polak. Odkrycie miało charakter przypadek. Od roku 1977 polsko-jugosłowiańska misja konserwatorów zajmuje się badaniami architektoniczno-archeologicznymi i restauracją twierdzy Markowe Kule w Prilepie. W tym pięknie położonym miasteczku, byłej stolicy Macedonii, znajduje się kwatery główne misji. Stąd wyruszają wypra-

Od 1 stycznia 1979

Wyższe stawki za obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne

Od 1 stycznia 1979 roku posiadacze samochodów płacić będą wyższe niż dotychczas stawki za ubezpieczenie swoich pojazdów. Dla przykładu stawka za pojazdy do 900 cm pojemności silnika produkcji polskiej, państw RWPG i Jugosławii będą wynosić: przy pełnym ubezpieczeniu — od następstw nieszczęśliwych wypadków (NW), odpowiedzialności cywilnej (OC) i Auto-Casco (AC) — 1850 złotych; a składka ubezpieczenia ograniczonego (NW i OC) 900 zł. Po posiadacze samochodów produkcji innych państw płacić będą za ubezpieczenie pełne 3450 złotych, za ograniczone — 1650.

W innej grupie samochodów (bardzo powszechnej) o pojemności silnika od 1250 do 1500 cm składki będą następujące: dla samochodów produkcji polskiej, państw RWPG i Jugosławii — pełne 2900 złotych, ograniczone — 1300 (dotyczy to m. in. wszystkich wersji „Piaty 125 p”); za samochody produkcji innych państw ubezpieczenie będzie wynosić: pełne — 5850 złotych, ograniczone — 2700. (ask)

Nowy most graniczny w Cieszynie

Jak informuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, z dniem 11 września 1978 r. o godzinie 00.01 czasu środkowoeuropejskiego zostanie oddany do użytku przekraczający granicę PRL na rzece Olzie w Cieszynie trzeci drogowy most graniczny.

Z dniem tym ruch osobowy i towarowy odbywał się będzie według następujących zasad:

- przez „Most Przyjaźni” — ruch osobowy i towarowy z kierunku PRL do CSRS,
- przez „Most Wolności” — ruch osobowy i towarowy z kierunku CSRS do PRL,
- przez „Most Sperski” — wyłącznie mały ruch graniczny w obu kierunkach.

Celem ułatwienia podróżnym dojazdów na kierunkach wspomnianych mostów w obrębie Cieszyna i Cieskiego Cieszyńska zostaną ustawione odpowiednie oznakowania. (PAP)

Chorwaccy terroryści zwolnieni za kaucją

Grupa chorwackich terrorystów, których oboz szkoleniowy odnalazła policja australijska w Nowej Południowej Walii była wczoraj przesłuchiwana przed sądem w mieście Bega. Według oświadczeń przedstawicieli policji, w obozie terrorystów znaleziono m. in. mapy, instrukcje wojskowe i literaturę propagandową, nawołującą do oderwania Chorwacji od Jugosławii.

Po przesłuchaniu terroryści zostali zwolnieni za kaucją i będą odpowiadać z wolnej stopy. (PAP)

Blacha z komputera

W walcowni blach transformatorowych Huty Lenina w Bochni w woj. tarnowskim — cienka jak listek blacha produkuje się przy pomocy... komputera, który steruje całym, skomplikowanym procesem produkcyjnym. Dotyczy to zarówno walcowania do grubości 0,38 mm, jak i procesów wyżarzania i obróbki chemicznej.

Ten skomplikowany proces komputerowej produkcji blachy dla transformatorów i innych urządzeń elektrotechnicznych i elektronicznych pracownicy bocheńskiej walcowni opanowali w ciągu dwóch lat i jako pierwsi w krajach RWPG. (PAP)

SPORT-SPORT

L. Ćmikiewicz zastąpił A. Nawalkę w kadrze na mecz z Islandią

Adam Nawalka nie wystąpi w Reykjavíku, w meczu eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy z Islandią — Polska (6 września). Pomocnik krakowskiej Wisły nie gra już w Helsinkach i po powrocie z Finlandii poddany został dokładnemu badaniu lekarskiemu. Diagnoza, nakazująca Nawalkę 10-dniową przerwę w treningach, wyklucza możliwość występu tego piłkarza w Reykjavíku. Nawalka wrócił do Krakowa. W jego miejsce trener

Jacek Gmoch powołał utracującego się ostatnio w wysokiej formie Lesława Ćmikiewicza z Legii Warszawa.

W piątek wróciła do Warszawy trójka naszych czolowych piłkarzy: Kazimierz Deyna, Zbigniew Boniek i Grzegorz Lato, która w ubiegłą środę występowała w Nowym Jorku w meczu Cosmos — „reszta świata”. Boniek i Lato dołączyli do trenujących w Warszawie kadrowiczów. (PAP)

Grają rywale polskich piłkarzy

Przygotowująca się do eliminacyjnego meczu piłkarskich mistrzostw Europy z Polską, piłkarska reprezentacja Islandii, zmierzająca się w niedzielę w Reykjavíku z przebywającą na europejskim tournée drużyną USA. Mecz zakończył się wynikiem 0:0.

— * —
Piłkarze MSV Duisburg — rywal Lecha Poznań w Pucharze UEFA, przegrali w czwartek kolejkę ekstraklasy RFN z zespołem Werder Brema na wyjeździe 2:3. (PAP)

Zmienna forma hokeistów na trawie

Zmienna forma prezentacji polscy hokeiści na trawie, startujący w III Pucharze Europy rozgrywanym w Hanowerze. Po wysokim wygraniu pierwszym meczem z Francją — 5:0 w drugim spotkaniu Polacy ulegli Anglii 0:2 (0:1).

Rekord Polski w rzucie dyskiem

Na zawodach lekkoatletycznych w Bydgoszczy Stanisław Wołodko ustanowił rekord Polski w rzucie dyskiem — 64,60 m. (PAP)

Klasyfikacja medalowa lekkoatletycznych ME

W klasyfikacji medalowej lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Pradze zwyciężyła reprezentacja ZSRR, wyprzedzając NRD. Polacy uplasowali się na 5 pozycji. Oto podział medalu:

	złote	srebr.	brąz.
1. ZSRR	13	12	11
2. NRD	12	9	10
3. RFN	4	2	2
4. Włochy	4	1	0
5. Polska	2	2	3
6. W. Brytania	1	4	2
7. Finlandia	1	2	3
8. Jugosławia	1	1	0
9. Francja	1	0	1
10. Hiszpania	1	0	0
11. CSRS	0	2	3
12. Rumunia	0	2	0
13. Szwajcaria	0	1	1
14. Irlandia	0	1	0
15. Szwecja	0	1	0
16. Węgry	0	1	0
17. Belgia	0	0	1
18. Bułgaria	0	0	1
19. Norwegia	0	0	1

Drugi śmiertelny wypadek na trasie rajdu dookoła Ameryki Półd.

Uczestnicy rajdu samochodowego dookoła Ameryki Południowej przybyli do miasta Bilbao w Wenezueli. Pierwsi liderzy mety pierwszego odcinka X etapu rozegranego na trasie Boavista (Brazylia) — Bilbao długości 940 km mineli Argentyńczyk Jorge Recalde i Jorge Baruscotti na samochodzie Renault 12. Argentyńczycy wyprowadzili załogę Jean Todt (Francja) i Timi Makinen (Finlandia) na Mercedesie 450. Polaków Sobiesława Zasade i Andrzeja Zembrzkiego na Mercedesie 450.

20 km od brazylijskiej miejscowości Boavista, poniósł śmierć drugi argentyński kierowca Mario Manuel del Diego, jadący na samochodzie Ford Falcon. (PAP)

Kolarski wyścig w Mirosławcu

W niedzielę rozegrany został w Mirosławcu w woj. piłskim ogólnopolski wyścig kolarski młodzików o puchar ufundowany przez Radę Wojewódzką LZS w Pile. Na starcie stanęło 48 kolarzy, jednak po przebiegu trudnej, 43-kilometrowej trasy do mety

przyjechało tylko 40 zawodników z 8 klubów. Zwyciężył Roman Matuszak (Orleńskie Gorzów). Drugi na mecie był Janusz Sawicki (Polonia Pila), trzeci — Jacek Sałaputa (LKS Nieciechów). Zwycięstwo zespołowe zdobyła drużyna LKS Nieciechów (ryk)

T. Mytnik mistrzem Polski

W Golubiu Dobrzyńskim (woj. toruński) odbył się kolarski mistrzostwa Polski seniorów w jeździe indywidualnej na czas. Na dystansie 34 km zwyciężył Tadeusz Mytnik (Flota Gdynia) w czasie 47:43,8. (PAP)

Siatkówka mężczyzn CSRS - Polska 1:3

W Ustie nad Łabą odbył się towarzyski mecz siatkówki mężczyzn, w którym Polska pokonała CSRS 3:1 (15:9, 15:8, 13:15, 15:13). (PAP)

Wyniki tabel

Piłka nożna		LZS Sokółowo — Posenania 2:0	
PUCHAR POLSKI		LZS Ptaszkowo — Warta Srem 3:2	
Notec Czarńków — Zagłębie Lubin (po dogrywce) 1:2		Polonia P-n — LZS Objezierze 3:1	
Piast Nowa Ruda — Górnik Zabrze 3:1		Olimpia II — Polonia Nowy Tomyśl 1:1	
Górnik II Zabrze — Zagłębie Wałbrzych 2:1		Warta II — Huragan 1:0	
Czarni Żywiec — Wisłoka Dębica 0:0		1. LZS Ptaszkowo 3 5:1 5-3	
w rzutach karnych 3:4		2. Polonia N. T. 3 5:1 4-1	
Górnik Wałbrzych 1:0		3. Warta Srem 3 4:2 9-4	
Lechia Gdańsk 0:4		4. Warta II 2 4:0 3-0	
Legia II W-wa — Motor Lublin 0:2		5. Polonia P-n 2 3:1 3-1	
KLASA WOJEWÓDZKA		6. Admira-Teletra 2 3:1 3-2	
Unia — Stella 3:2		7. LZS Sokółowo 2 3:3 3-2	
Promień — Admira-Teletra 0:1		8. Unia 3 3:5 5-6	
		9. Przemyśl 2 2:2 2-2	
		10. Stella 3 2:4 4-5	
		11. Promień 3 2:4 2-4	
		12. Posenania 3 2:4 1-3	
		13. Olimpia II 2 1:3 1-2	
		14. Huragan 3 1:5 1-6	
		15. LZS Objezierze 3 0:6 1-6	

praca
Zatrudnię wykwalifikowaną krawcową do pracowni krawieckiej — krawiectwo lekkie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66931g 65439g.

nauka
Język rosyjski — przepisywanie na maszynie — tłumaczenie. Tel. 12-02-00. 71-B

kupno
Wytnij — zachowaj! Stare monety srebrne, różne naczynia, łyżki, zbiory kufli, szablę polskich, ciekawy zegarek, zegar, lampę, figurę, kandelabr, świeczniki, różne inne starocie kupię. Umińskiego 7a m. 30, Wilka. 63853g

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
POLMOZBYT
Poznań, ul. Zygmunta Wojciechowskiego 3-17

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
60-891 POZNAŃ, ul. Kościuszki 57
telefon 548-47 i 594-86

organizuje
JESIENNY TURNUS KURSÓW Kwalifikacyjnych

Zebrania informacyjne odbędą się dnia
5 września 1978 r.

- o godz. 16 dla zawodów metalowych — czeladnicze
- o godz. 17 dla zawodów metalowych — mistrzowskie
- o godz. 18 dla pozostałych zawodów — czeladnicze
- o godz. 19 dla pozostałych zawodów — mistrzowskie

PONADTO PRZYJMUJE SIĘ ZAPISY NA KURSY:

- Studium Doskonalenia Mistrzów na tytuł Mistrz Dyplomowany (na podstawie Uchwały nr 21 Rady Ministrów — M.P. nr 7/76)
- spawaczy elektrycznych i gazowych
- palaczy centralnego ogrzewania i kotłowych
- kreśli technicznych — budowlane i mechaniczne (pomaturalne)
- obsługi dźwigów towarowo — osobowych
- obsługi suwnic, elektrowciągów
- obsługi wózków akumulatorowych i spalinowych
- BHP I°, II°, III° — na zlecenia zakładów pracy
- wyrobu sztucznych kwiatów
- towaroznawstwa kwiatarskiego (układania bukietów)
- szycia i kroju dla potrzeb własnych
- szycia i kroju dla dziewcząt (wyuczające zawodu)
- dziewiarstwa maszynowego
- dziewiarstwa ręcznego (druły, szydełko)
- gotowania i wypieku ciast
- kierowców samochodowych
- oraz innych (również na zlecenia zakładów pracy).

INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PRZYJMUJE
Ośrodek Kształcenia Zawodowego — ZDZ
w Poznaniu, ul. Kościuszki 57,
w godzinach od 8 do 19, w soboty od 8 do 16.
2893-K1

samochody
Sprzedam samochód Fiat 125p 1300, dobrym stanie. Jan Mączkowski, Ruchocice, ul. Poznańska 21. 1294p

sprzedaż
Klacz trzyletnia, 600 kg, zimnokrwista, gwarantowana — sprzedam. Grodzisk Wlkp., Nowotomyska 46. 1217p

Spacerówkę, w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 431-24. 66810g

Nowofundland suczka 3-miesięczna, po doskonałych rodzicach — sprzedam. Nalazek, Städtina Koni Pepowo. 1197p

Sprzedam sypialnię z 1930 r. zółta brzoza kaukaska, 3 lustra, Witecki, Krótki, Rynek 25. 1110p

Sprzedam meble Kowalskich, garaż blaszany. Telefon 79-11-20, godz. 19-20. 67221g

Sprzedam mieszkanie w śródmieściu M-2, M-3, w nowym budownictwie. Oferty w „Prasie”, Grunwaldzka 19 dla 66504g

Studentkę przyjmie na pokój. Ul. Perzycka 35 (Ławica). 65339g

ZAPRASZA KLIENTÓW
do korzystania z usług motoryzacyjnych
W CENTRUM SPRZEDAŻY I OBSŁUGI SAMOCHODÓW FIAT.

Stacja świadczy usługi w zakresie:

- przeglądów gwarancyjnych i odpłatnych
- smarowania i wymiany olejów
- diagnostyki silnika
- napraw gwarancyjnych
- poszerzonych napraw mechanicznych
- mycia silnika i podwozia
- wymiany ogumienia

Uprzejmie zapraszamy w godz. 7-15, w soboty 7-13.
Telefon 20-54-11, wewn. 62.
3072-K1

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-REMONTOWY ENERGETYKI POZNAŃ w CZERWONAKU

PRZYJMIE
każdą ilość pracowników do przyuczenia
W ZAWODACH:

- TOKARZ
- ŚLUSARZ
- FREZER
- SZLIFIERZ
- MURARZ

Prowadzimy również szkolenie wewnątrzzakładowe z możliwością uzyskania uprawnień spawacza. Pracowników do miejsca pracy dowozimy własnymi autobusami z Poznania oraz rejonu Murowanej Gośliny i Skoków.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
codziennie — Dział Kadr, Czerwonak k/Poznań.
ul. Gdynska 58, tel. 580-51 wewn. 322.
1772-K2

nieruchomości
Kupię domek jednorodzinny w Wągrowcu. Tel. 209-40 — wieczorem. 1216p

Sprzedam dom z ogrodem i 0,5 ha ziemi. 64-311 Zebowo, woj. poznańskie. Karolina Maj. 1219p

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Poznaniu — Józycze, w stanie surowym. 30 proc. wykończenia, pełne uzbrojenie w budynku. Oferty pod adresem: Roman Wojciechowski, 63-200 Jarocin, ul. Jordana 11. 1218p

Parkiety bezpyłowo cyklnuje, lakieruje — Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 64796g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO
Oddział Obrotu Artykułami Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynku — Poznań, aleje Marcinkowskiego 11

wydzierżawi natychmiast
POWIERZCHNIĘ MAGAZYNOWĄ
od 100 m² wzwyż
w promieniu do 30 km od Poznania.

Oferty prosimy składać w Dziale Zaopatrzenia i Administracji Poznań, ul. Mickiewicza 30. 2978-K1

Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarł nasz długoletni sumienny i oddany pracownik
kpt. rezerwy WP STEFAN DEPA
Rodzinie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają.
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy
ZOZ dla Szkół Wyższych w Poznaniu.
3061-K3

W dniu 31 sierpnia 1978 roku zmarł
HENRYK ŁĄCZKOWSKI
były pracownik
Zespołu Opieki Zdrowotnej
Poznań — Stare Miasto.
Pamięć o Nim pozostanie wśród nas.
Rodzinie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają.
Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa i pracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej
Poznań — Stare Miasto.
3039-K3

Dnia 30 sierpnia 1978 roku zmarł
doc. dr hab. TADEUSZ SKALMOWSKI
członek honorowy
Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, zasłużony pediatra, nauczyciel szeregu pokoleń lekarskich, dla których był zawsze przykładem prawości i umiłowania zawodu.
Zegnajmy Go z głębokim żalem.
Oddział Poznański
Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego.
67381g

Dnia 2 września 1978 roku zmarł nagle
mgr TADEUSZ SOBASZEK
członek honorowy
Stowarzyszenia Księgowych w Polsce, dyplomowany biegły księgowy, b. wieloletni członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego, b. przewodniczący Komisji Rewizyjnej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania, Złotą Odznaką Zasłużony w Rozwoju Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.
Zegnając Go z wielkim żalem, Rodzinie Zmarłego składają wyrazy serdecznego współczucia
Zarząd Główny oraz Zarząd
Poznańskiego Oddziału Wojewódzkiego
Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.
3066-K3

Dnia 1 września 1978 r. zmarł nasz długoletni członek spółdzielni i ceniony pracownik
TADEUSZ JOŹWIAK
W Zmarłym tracimy sumiennego i wzorowego koleżę, który cieszył się dużym szacunkiem i zaufaniem.
Pogrzeb odbędzie się dnia 5 września 1978 r. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Rodzinie Zmarłego wyraża głębokiego i szczerego współczucia składają:
Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy
Poznańskiej Spółdzielni Pracy
Przemysłu Skózanego w Poznaniu.
67368g

Dnia 2 września 1978 roku zmarł nagle
mgr TADEUSZ SOBASZEK
były długoletni zastępca dyrektora
d/s finansowych Zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i wyróżnieniami resortowymi.
Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
Zegnając Go z wielkim żalem, Rodzinie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja Zarządu MTP,
Podstawowa Organizacja Partyjna
i Rada Zakładowa wraz z załogą.
3063-K3

Dnia 31 sierpnia 1978 r. zmarła, przeżywszy lat 80, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.
MARIA BOCIAŃSKA
z domu Jeran
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 16 z kościoła przyszpitalnej, na cmentarzu przy ul. Kaliskiej w Pleszewie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Pniewy, Wągrowiec. 67272g

Dnia 3 września 1978 r. zmarła przeżywszy lat 76 moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, sp.
MARIA WODZIWOZKA
z domu Kopruka
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 września br. o godzinie 11 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Świebodzińska 15 m. 1. 3061-U3

Dnia 2 września 1978 r. odszedł od nas, przeżywszy lat 67 mój najukochańszy mąż, tatuś, najdroższy teść i dziadek
MARIAN ŻURAWSKI
muzyk
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzinie 16 na cmentarzu na Starołęce.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Skawińska 24. 67285g

Dnia 2 września 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, babcia, siostra i ciocia, sp.
LUCJA BAJDALSKA
primo voto Babs
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzinie 14 z kościoła klasztoru we Włocławku.
W smutku pogrążeni
mąż, syn i rodzina
Gniezno, Poznań, Warszawa, Włocławek. 67325g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 września 1978 roku zakończył swoje pracowite życie w wieku 78 lat, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.
CEZARY MINICKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
synowie, synowa, wnuki i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Nowy Sącz, Pleszew, Elbląg. 3053-U3

Dnia 2 września 1978 r. zmarł mój najdroższy mąż
JÓZEF FRANKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Litewska 19 m. 2. 67451g

Dnia 3 września 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 76 nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, sp.
KATARZYNA OLEJNICZAK
z domu Dziurka
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie.
Pogrążona w smutku
RODZINA
Poznań — Kotowo. 67311g

Dnia 2 września 1978 r. zmarł, przeżywszy lat 66 mój ukochany ojciec, teść i dziadek
ALEKSANDER SOBIĄK
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
córnka, zięć i wnuczka
Ul. Kościuszki 84 m. 12. 67279g

W dniu 3 września 1978 r. zmarł nagle mój drogi mąż i jedyny przyjaciel, przeżywszy lat 88
MAKSYMILIAN STYCZYŃSKI
były technik drogowy,
uczestnik Powstania Wielkopolskiego.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Kicinie.
W smutku pogrążona
żona i rodzina
Czerwonak, ul. Dolna 6.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 14.30. 67404g

Dnia 1 września 1978 roku zmarła, sp.
HELENA NIEZGODZKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 15 w Opalenicy,
o czym zawiadamia
syn z rodziną
67280g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 września 1978 r. zginął tragicznie nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, sp.
JERZY TOMKOWIAK
powstańca wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
Ul. Chelmońskiego 16.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 9.30. 67407g

Dnia 2 września 1978 roku zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 72 nasz kochany mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, sp.
WACŁAW RUCZKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miostowie.
Strapiona
żona z rodziną
Rynek Śródecki 1. 3052-U3

Dnia 2 września 1978 r. odszedł od nas na zawsze po długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 88 lat, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.
WŁADYSŁAW DUDKIEWICZ
Msza św. odprowadzona zostanie dnia 6 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym w Żydowie, po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz.
W głębokim smutku pozostaje
RODZINA

Dnia 3 września 1978 r. odeszła od nas na zawsze po długiej chorobie, przeżywszy lat 70 nasza najukochańsza żona, mamusia, babunia i teściowa, sp.
MARIA WOJTOWICZ
z domu Lamparska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż, córki i rodzina
Os. Kosmonautów 15 m. 21.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
67295g

WRZESIEŃ	Doroty Wawrzyńska
5	
Wtorek	Słońce: 6.08-19.33

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
NOWY (SCENA NOWA) — g. 19 „Powitania, pożegnania...” (ballady).
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na „Tey”.

KINA

BUK: „Zapach kobiety” (wl.) i „Ułana — wódz Apaczów”.
CHODZIEŻ Notec: „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.).
GNEZNO Lech: „Pasja” (pol.).
GOSTYN: „Wagon sypialny” (jug.).
GORA Śl.: „Wzgórza Zielone” i „Pintea”.
JAROCIN: „Dom pod czerwoną latarnią” (weg.).
JASTROWIE: „Synowie szeryfa” (amer.).
KALISZ Kosmos: „Dom pod czerwoną latarnią” (weg.) i „Syn dyktat zbrodni” (amer.). Oaza: „King Kong” (amer.). Stylowe: „Gdzie jest generał” (pol.) i „Grzeszna natura” (wl.). Syrena: „Strach nad miastem” (fr.).
KEPNO: „Zamach w Sarajewie” (jug.).
KOSCIAN: „Dziewczyna z reklam” (wl.-amer.) i „Akcja Bororo” (czech.).
KŁODAWA: „Dzielny wojak Rolando” (jug.).
KROTOSZYN: „Salvo d'Acquisto” (wl.) i „Dziewczyna z reklam” (wl.-amer.).
KRZYŻ: „Pingwin” (pol.).
NOWY TOMYŚL: Zapamiętajmy to lato” (radz.).
OSTRÓW Słońce: „Mandingo” (wl.-amer.) i „Goździk w celofanie” (NRD).
PIŁA Sokół: „Odrażający, brudni, żli...” (wl.).
PNIEWY: „Krótki sezon” (wl.).
RAWICZ: „Goń mnie aż cię zia p” (fr.).
SŁUPCA: „Udręka” (hiszp.).
ŚRODA: „Kot o dziewięciu ogonach” (wl.) i „Ostatni etap” (pol.).
SZAMOTULY: „Wspomnij mnie” (radz.).
TRZCIANKA: „Zaułek dziewczę” (meks.).
WAŁCZ: „Bokser” (pol.).
WRZESNIA: „Romans Teresy Hennert” (pol.). KS: „Wasz syn i bra” (radz.).
WSCHOWA: „Spotkanie ze szpiegiem” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.30 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.00 Koncert polskiej muzyki; 13.25 Instrumenty ludowej Bułgarii; 13.49 Kąk mielomana; 14.10 Studio „Gama”; (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicą; 15.10 Studio „Gama”; (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18.10 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Kiermasz polskiej pio senki; 19.15 Złote orkiestry, słyn ni dyrygent; 19.40 Muzyka jazzowa; 20.05 Koncert żywe; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 89; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.25 Opole na muz. antenie; 23.10 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 13, 18, 20, 21, 22.

PROGRAM II — Uwaga: Prze rza konserwacyjna dla nadajnika UKF 68.18 MHz od godz. 8-14.10; 14.10 Dialogi i zblizania; 9.30 Moto sprawy; 9.40 „Bajki z leśnej dziupli”; — słuch. 10 „Kto sie z czego śmieje”; 10.30 O. Petersen; D. Gillespie w duecie; 10.40 Sprawy codzienne; 11.05 Wskazówki dla kierowców; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Koniec szczęśliwej epoki”; — fragment pow.; 12.45 Od solisty do orkiestry; 13.00 Aud. publicystyczna; 13.10 Zagadka muzyka; 13.35 Ze wsi i wsi; 13.50 Arie operowe w wyk. słynnych śpiewaków bułgarskich; 14.10 Wie cie lej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka F. Geminianiego; 15.45 Vratislav car tans — reportaż; 16.30 Program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Koncert solowy W. Pitera; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radio express; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Portret z pamięci”; — Jan Hempel aud. 60 kumentalna; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebisyt Studia „Gama”; 18.40 Kraj obrazy; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne forum; 20.20 Muzyka ze starzych płyt; 21.10 Bisy w Filharmonii; 21.40 Śpiewa Chór Kameralny Radio Ho lenderskiego; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Koncert WOSPR i TV; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8-14 Przerwa konserwacyjna; 14.10 Lato w Filhar monii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 — „Wybuch” — gra zespołu Focus; 16.00 Murarz — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pod kaskiem; 17.40 Bielezy odcień bluesa; 18.10 Czas relaksu; 19.15 Małgorzata w kramie pracy — rep.; 19.25 „Kto się boi saloonowych łwów”; — śpiewa Jan Ptaszyn-Wróblewski z zesp. „Alibabki”; 19.35 „Płonący ognisty piek”; — opera; 19.50 „Lwy mają apetyt”; — odc. pow.; 20.00 Złote pły ty; 20.35 Ballady współczesnego jazzu; 21.00 Thesaurus muzyki polskiej — organy w Ołwie; 21.35 Antologia piosenki francuskiej;

Miasto kwiatów



Piła stała się miastem kwiatów podczas „Korso-78” — imprezy, która odbyła się ubiegłej niedzieli.

Na zdjęciu: efektowna „piramida”, wokół której działkowcy z Chodzieży prezentowali wyhodowane przez siebie kwiaty, owoce i warzywa.

Fot. — E. Mikuszeński

Piłskie

Rzemieślnicy z Wałcza twórcami centrum usługowego

W Wałczu (województwo piłskie) przy ulicy Kilińskich staraniem rzemieślników powstały — okazały Dom Rzemiosła oraz kilkanaście zakładów usługowych. Kompleks ten w najbliższym czasie zostanie rozbudowany o nowe obiekty wzdłuż ulicy Pocztowej. Będą to bank spółdzielczy, klub oraz 10 nowych zakładów usługowych. Kiedy zostanie zakończona realizacja tego przedsięwzięcia, Wałcz będzie mógł się chwalić takim centrum usługowym, jakich niewiele w kraju.

Czym tłumaczyć sukcesy wałeckich rzemieślników 335 zakładów rzemieślniczych, które obejmuje cech rzemiosła różnych w Wałczu, posiada bogatą tradycję w podejmowaniu wspólnych inicjatyw. Koncepcja centrum usługowego zrodziła się już w latach sześćdziesiątych. Budowę rozpoczęto jednak dopiero w 1972 roku dzięki niemałej pomocy władz miasta, które podjęły śmiały decyzję zlokalizowania centrum usługowego w samym śródmieściu. (Gdzie indziej rzemiosło traktowano jak kopcuszkę i jego zakłady lokalizowano na uboczu). Prace te po przedziły żmudne wyburzenia wysłużonych budynków, sprzątanie przez rzemieślników w czynie społecznym gruzowisk. Nikt nie żałował wysiłku. Chciano, by powstało centrum usługowe z prawdziwego zdarzenia. Pomysł na nawet o fontannie oraz laweczkach na świeżym powietrzu. Tak powstał ładny architektonicznie kompleks usługowy. Jeśli dodać, że jakoś świadczonych tu usług jest z reguły bez zastrzeżeń to trzeba wysoko ocenić działalność wałeckich rzemieślników.

Mimo tych osiągnięć rzemiosło w Wałczu boryka się nadal z wieloma trudnościami. Nie wszystkie branże są silne. Brak telemechaników, zakładów naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, optyków, elektromechaników, kuźniarzy, szklarzy. Nie dość

liczne są młode kadry, choć szkoli się w miejscowym cechu 126 uczniów. Kłopoty występują w zaopatrywaniu materiałowym. Opornie przebiega przetwarzanie się zakładów na produkcję rynkową. Głównie brakuje do tego kredytów i trudności w zakupie niezbędnych maszyn.

Nie zrażeni przeszkodami rzemieślnicy otworzyli jednak kilka zakładów, które produkują suszarki do naczyń, wyroby ceramiczne, zasuwy do bram i garaży, wyroby z wikliny.

Waleckie rzemiosło dysponuje znacznym potencjałem. Wydatnie uczestniczy więc w wielu ważnych przedsięwzięciach w mieście i o okolicznych gminach. W Iłowcu i Ostrowcu wysiłkiem rzemieślników powstają dwa z ośmiu zajazdów piłskich. Brali oni również udział w renowacji Starej Łubianki — wzorcowej dziś wsi w województwie piłskim.

Ostatnio działacze cechowi myślą o stworzeniu izby pamiątek (w ciągu trzydziestu kilku lat nabrało się ich sporo). Wstępem do tego była impreza, podczas której zasłużeni rzemieślnicy Czesław Patrzek, Antoni Grabiański i Henryk Liszewski przekazali trzy sztandary cechów branżowych z pierwszych lat po wojnie.

16 rzemieślnikom wręczono honorowe odznaki Izby Rzemieślniczej w Poznaniu „Za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego”. Powołano także klub seniora. W okazałym Domu Rzemiosła będą się także odbywać pasowania na uczniów, czeladników itp. Przewiduje się utworzenie zespołu tanecznego, muzycznego, żywego słowa.

Od różnych projektów działacze rzemieślniczy z Wałcza robią się ciekawo w nowoczesnym Domu Rzemiosła. Przyszedłoby się więcej takich ładnych centrów usługowych również w innych miastach województwa piłskiego z Piłą na czele.

WŁADYSŁAW WRZĄSK

Nowe odmiany jęczmienia jarego

W Zakładzie Genetyki Instytutu Biologii Molekularnej Uniwersytetu Śląskiego, zespół naukowców pod kierunkiem doc. Mirosława Małuszynskiego otrzymał 94 nowe odmiany jęczmienia jarego o wysokich walorach użytkowych.

W oparciu o wyniki cyfrowo-genetycznych badań nad mechanizmami działania zmiennych czynników chemicznych, opracowano metodę, dzięki której otrzymywać można nowe formy, cenne w praktycznej hodowli jęczmienia. Udało się przede wszystkim

uzyskać wysoką częstotliwość pojawiania się nowych odmian. Wśród kilku tysięcy otrzymanych odmian kilkadziesiąt wykazywało cechy ważne dla praktycznej hodowli, tzn. większą zawartość białka, wzrost karłowaty itp. Prace genetyczno-hodowlane prowadzone we współpracy ze stacją hodowli roślin w Polanowicach — Łagiewnikach do prowadzą do ich wyselekcjonowania. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Władysław Wrząsk, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

22.08 Śpiewa G. O'Sullivan; 22.15 Konsonanse i dysonanse — mag.; 23.23 Nowe tomiki poetyckie — J. Czaplik; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 5, 6, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8-13.15 Przerwa konserwacyjna; 13.15 Muzyka ludowa; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 „Matysiaki”; 15.40 Książki, do których chętnie wracamy: „Opowiadania K. Przerwy-Tetmajera”; „Gazda halny”; „Żelazne wrota”; 12.05 Wszelchnia rodzinna; 16.25 Sekrety listów — B. Leśnjan; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress;

17 Polska piosenka; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 W muzycznym Poznaniu; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.25 S. Dubois — szkice do portretu; 19.00 Rozmowy o sprawach rol nicznych; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Symfonie Schuberta (stereo ogólnopolskie); 20.05 Współczesna francuska muzyka sakralna (stereo ogólnop.); 20.55 Nowe nagrania radiowe, Polska Ork. Kameralna pod dyr. J. Maksymiuka gra wszystkie koncerty Brandenburskiego Bacha (stereo ogólnop.); 21.50 NURT — Drugi rok Studium Nauczania Pocztańskiego; 22.10 Pieśń ni P. Czajkowskiego; „Drża lzy” op. 6 nr 4; 22.15 Rozmowy o filo-

Konińskie

Najbardziej troskliwi opiekunowie bibliotek

W Konińskim rozstrzygnięto doroczne współzawodnictwo na najlepszą — spośród zakładów pracy — opiekuna bibliotek publicznych. Wśród wielu uczestników konkursu najwyższe organizatorzy oceni li działalność PGR Maliniec, Stacji Hodowli Roślin w Chodowie i Spółdzielni Kółek Rolniczych w Wilczynie.

Rezultatem współzawodnictwa jest, jak co roku, lepsze wyposażenie bibliotek, ich modernizacja, powiększenie księgozbiorów, a także wiele ciekawych imprez, organizowanych w nich przy pomocy zakładów sprawujących patronat. (woi)

Leszczyńskie

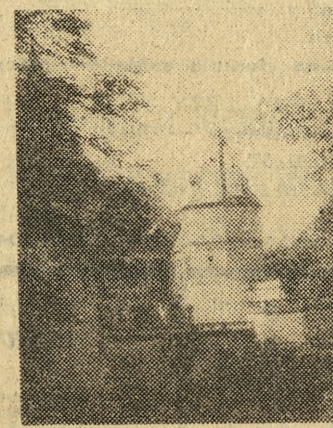
Sami sobie zbudowali „drugą” Krobię

W tym osiedlu wszystko zrobiono w odwrotnej kolejności. Najpierw — we wczesnych latach sześćdziesiątych — zaczęto budować domki, każdy sobie na swojej działce, wyznaczonej na pustym polu, za opłatkami miejskiej zabudowy Krobi. Nie było prądu, wody, gazu ani nawet drogi. Prowizorycznie podłączano silniki betoniarek do najbliższego w okolicy słupa sieci elektrycznej, a potem do tego słupa podłączano się całe z wolna rosnące osiedle. Nic dziwnego, że co chwilę były awarie z przeciążenia. Ludzie brodzili w błocie, potykali się wieczorami w ciemnościach, żyli w trudnych warunkach. Aż im się odciechało i założyli komitet.

Komitet wyznaczył sobie za cele: zbudowanie dobrego systemu zasilania elektrycznego oraz założenie — kanalizacji deszczowej, jezdni twardej i chodników, wody i gazu. Mieszkańcy osiedla imienia 650-lecia w Krobi opodatkowali się po 15 tysięcy od domu, zobowiązali się nieodpłatnie pomóc energetykowi i... w ciągu miesiąca mieli prąd i ciepłą wodę. Jak zrobili jedno, to nie spoczęli na laurach i zabrali się do kanalizacji deszczowej i jezdni ulicy 650-lecia i przyległych. Dziś leży tam już asfalt, na poboczach położono chodniki wszystko społecznym wysiłkiem, mieszkańców osiedla.

Tych kilkadziesiąt rodzin zrozumiało, że nie ma na co czekać tylko w imię poprawy własnych warunków życiowych samemu trzeba zakasać rekawy. Władza gminna, jak było trzeba, wspomogła materiałami i pieniędzmi z funduszu gminnego, a kiedy pierwsze rezultaty stały się widoczne, zgłosiła członków komitetu i ich dzieło do ogólnopolskiego konkursu na miasto „mistrza gospodarności”. Silny to był atut w konkursie, bo w ubiegłorocznej jego edycji Krobia zdobyła wyróżnienie i nagrodę, w postaci dotacji do budżetu. Zaś komitet swym działaniem udowodnił, że jeśli mądrze zabrać się do rzeczy, to garstka pracowitych ludzi może zdziałać wiele. (tt)

Pałac w Gołuchowie



Widoczny na zdjęciu pałac w Gołuchowie (województwo kaliskie) cieszy się coraz większym zainteresowaniem turystów. Po renowacji mieści się w nim część zbioru słynnych waz greckich (pozostałe eksponowane są obecnie w galerii sztuki starożytnej Muzeum Narodowego w Warszawie).

Fot. — Z. Rola

Auto-listonosz w roli poczty objazdowej?

Zawód doręczyciela listów na wsiach i w gminach zaczął na ostatnio zdobywać nieco większą popularność. Ludzie się gania do tego zajęcia, ale pod jednym warunkiem — że będą obsługiwać tak zwane autorejony. W praktyce polega to na tym, że własnym samochodem (zakupionym z kredytu udzielonego przez pocztę) rozwozi się korespondencję na kilkudziesięciokilometrowej trasie. Nie doręcza się jej do rąk adresatów, lecz wkłada do skrzynek przydrożnych, z których listy i przesyłki mieszkańcy wyjmują sami. Jeżeli takie skrzynki nie zostały jeszcze zainstalowane, to auto-listonosz zostawia przesyłki u wyznaczonego mieszkańca, który co dnia roznosi je po domach.

W okręgu poznańskim, obejmującym województwa: gozrowskie, kaliskie, konińskie, leszczyńskie, piłskie, poznańskie i zielonogórskie do końca ubiegłego roku działało 101 autorejonów. W ciągu roku 1978 — przybędzie 75 nowych. Tym sposobem — znacznie punktualniej i regularniej — obsługiwanych będzie około 50 000 rodzin.

Myśli się też o tym, by opracować dla auto-listonoszy precyzyjny rozkład jazdy. Wtedy mieszkańcy danej wioski wiedząc dokładnie o której przyjedzie listonosz — mogliby mu zlecać pewne pocztowe usługi, na przykład nadawać listy polecane, telegramy, regulować wpłaty... Byłaby więc to swego rodzaju objazdowa poczta. (len)

Chcesz rozpocząć naukę

języka obcego

szybko i skutecznie?

ZGŁOŚ SIĘ
do SPÓŁDZIELNI

„LINGWISTA —
OSWIATA”.

2934-K

Drogi, zbiorniki przeciwpożarowe i... szkolenie elektryków z funduszy PZU

Oddział Wojewódzkiego Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Poznaniu spore kwoty przeznacza co roku na zapobieganie wypadkom. Służą temu fundusze prewencyjne, tworzone z części ogólnej sumy składek ubezpieczeniowych, pokrywającej koszty różnych przedsięwzięć inwestycyjnych i propagandowych, które mają charakter prewencyjny.

W ubezpieczeniach rolnych, budynków i komunikacyjnych nakłady na profilaktykę obejmują przede wszystkim przeciwdziałanie pożarom i wypadkom na drogach. Na ten pierwszy cel w minionych dwóch latach wydano prawie 10,4 mln złotych. Większość tej kwoty przeznaczona na budowę w Poznaniu wodociągów i hydrantów na wsi, strażnic oraz zbiorników wodnych dla celów przeciwpożarowych.

W tym samym okresie na profilaktykę w komunikacji Oddział Wojewódzki PZU wyasygnował 14 mln złotych. Ich wykorzystanie umożliwiło przebudowę kilku odcinków dróg i ulic, na których najczęściej dochodziło do wypadków. Spora też suma pochłonięta propagandą zagadnień bezpieczeństwa ruchu drogowego. Współdziała się w tej dziedzinie z Komendą Wojewódzka MO, Wojewódzkim Komiteciem Akcji „Stop! — Dziecko na drodze” i Polskim Związkiem Motorowym.

Dla przeciwdziałania pożarom, których — jak wykazują statystyki — główne źródło tkwi w wadliwych urządzeniach ogzewczo-komunikacyjnych, oddział PZU wraz z Wojewódzką Komendą Straży Pożarnej wyda wkrótce ulotki informacyjne adresowane do właścicieli budynków na wsi. Zostanie też przeprowadzone w gminach szkolenie ekip elektryków którzy dokonywały przeglądów i napraw instalacji elektrycznych w zagrodach chłopskich.

Jeśli chodzi o przeciwdziałanie wypadkom drogowym, to opublikowany zostanie wkrótce informator dla kierowców i myśli się o odznaczeniu „Dobry kierowca”, dla tych, którzy jeżdżą wzorowo. (bop)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 10.10 — „Panie na Mogadere” — odc. XII filmu TV franc. (kol.); 15.20 — Telewizyjny Klub Seniora — spotkanie klubowe; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.); 17.10 —

Zgadnij, kim jestem — program quizowo-rozrywkowy (kol.); 17.50 — Melodie: spotkanie z Olga Olgią — rep. muzyczny (kol.); 18.25 — Raj zwierząt: „O wielkich i średnich antylopach” — film dok. / prod. RFN-Japonia (kol.); 18.30 — Radzimy rolnikom; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Blaski i niedze życia kurtyzany” — film kostiumowo-obyczajowy prod. franc. wg powieści Honoriusza Balzaka (kol.); 21.30 — „Wszystko za wszystko” — spotkanie z mgr Pawłem Rogińskim, dyrektorem PGR Garbno k. Ketrzyna (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 17.40 — „Bajki z

bliska i z daleka”: „Felek Wróbel” — widowisko aktorsko-lalkowe Jana Wilkowskiego; 18.10 — „Urania” — program TV NRD, promujący osiągnięcia naukowe krajów socjalistycznych (kol.); 18.40 — Bitwy, kampanie, dowódcy: Powstańcze skrzydła — program o powstaniach: Wielkopolskim i Śląskim; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wtorek mielomana, w programie: koncert zespołu „Wiedeńscy madrygalisci”; z cyklu symfonii londyńskiej Haydna — Symfonia Es-dur nr 103 tzw. „Z węgla kołowy”; 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.10 — Kino Letnie — „O człowieku co mała” — film science fiction prod. USA.